

Dobra współpraca z PKP •str. 10.	Tajemniczy goście z dalekiego kraju •str. 7.	Czołówka w Zdzeszowicach •str. 2.
Nie marnuj, podziel się jedzeniem •str. 14.	Zmarł wybitny strażak •str. 2.	Czy jesteśmy gotowi na prawdziwą zimę? •str. 14.

TYGODNIK

Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

2 stycznia 2024 r. Nr 1 (1338)

Cena: 4,50 zł (w tym 8% podatku VAT)

Szczęśliwego Nowego Roku!

Krapkowice Zdzeszowice Strzeleccki Gogolin Walce

Strzeleccki stały się miastem

Po ponad kilkuset latach Strzeleccki znów stały się miastem. Podczas uroczystej nocy sylwestrowej tłumy mieszkańców i gości świętowały przywrócenie praw miejskich. To historyczna chwila dla naszego powiatu, a także całego regionu. Nowa rzeczywistość administracyjna jest także ogromną szansą dla rozwoju gospodarczego, na czym nowemu burmistrzowi Markowi Pietruszce zależy najbardziej.



Dokończenie na str. 8.

O przywróceniu praw miejskich Strzelecckom mówiło się od wielu lat. Przypomnijmy, że miejscowość straciła je w połowie XVIII wieku. Choć już przed dekadą ówczesne lokalne władze samorządowe myślały o zmianie administracyjnej, to jednak skuteczne działania

podjęto dopiero w 2022 roku, gdy funkcję wójta pełnił Marek Pietruszka.



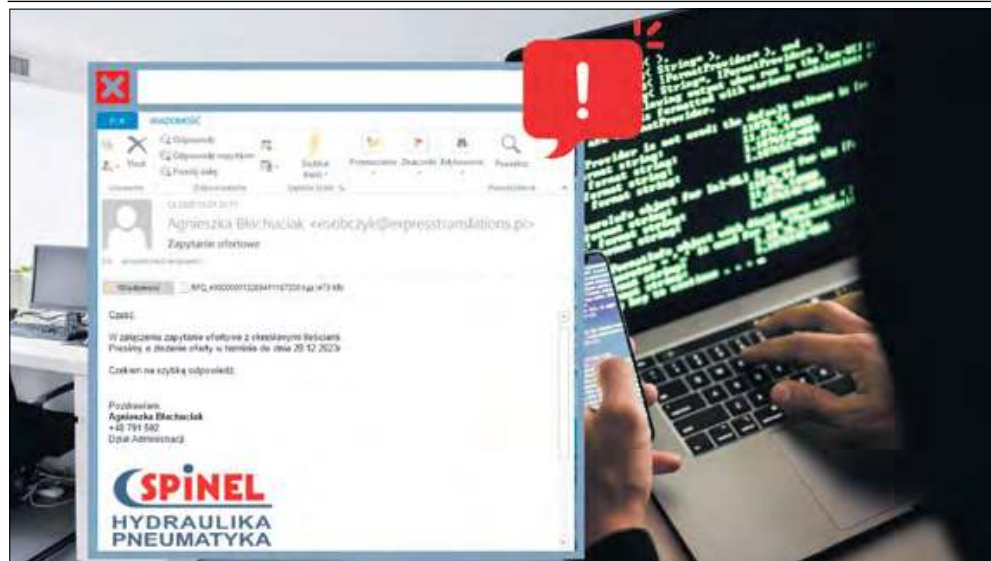
MOTO-PARK
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65

SKUP ZŁOMU

☎ 608 101 102

Hakerzy atakują

Firma Spinel Hydraulika - Pneumatyka s.c. z Przywórką padła ofiarą ataku hakerskiego. Oszuści rozesłali do różnych podmiotów kilkadziesiąt maili z załączonym wirusem, używając logotypu przedsiębiorstwa. Sprawę badają policjanci.



Do wspomnianego incydentu doszło w nocy z czwartku na piątek (21/22 grudnia). Okazuje się, że metoda ataku była bardzo złożona. Nieznany sprawca (bądź sprawcy) włamali się na serwer warszawskiej firmy zajmującej się tłumaczeniami. Następnie wysłano maile z wykorzystaniem danych osobowych jej

pracownika, w treści których znalazło się podejrzane wyglądające zapytanie ofertowe. - Pod imieniem i nazwiskiem pracownika warszawskiej firmy i jej numerem telefonu widniał logotyp naszego przedsiębiorstwa, czyli Spinel Hydraulika - Pneumatyka s.c. z Przywórką

- mówi współwłaścicielka firmy Aleksandra Poloczek. - Sprawa wydawała się dziwna, bo nigdy nie współpracowaliśmy ze wspomnianą firmą tłumaczeniową z Warszawy. Dziwne było też to, że w treści maila mieliśmy do czynienia z zupełnie odmiennymi branżami biznesowymi.

Dokończenie na str. 5.

Pompy ciepła

SPEC INSTAL

www.specinstal.com.pl

Fotowoltaika

Klimatyzacja

660 318 949
604 507 255

STACJA PALIW PIETNA

UL. KRAPKOWICKA 2

GROTRANS

DOBRY DOSTAWCA
NAJLEPSZE PALIWA

Paliwa - olej napędowy i opałowy

Zamówienia pod wskazany adres

Czołówka w Zdieszowicach

W czwartek 28 grudnia o godzinie 11.45 służby ratunkowe dostały wezwanie do wypadku na ulicy Opolskiej w Zdieszowicach. Doszło tam do czołowego zderzenia audi z ciężarowym pojazdem.



Wraz z 41-latką samochodem jechała jeszcze 42-letnia mieszkanka Zdieszowic. Również ona nie odniosła obrażeń w zdarzeniu.

Kierowca audi jechał w kierunku Zdieszowic i chciał wykonać manewr omijania. W trakcie jego wykonywania doprowadził jednak do zderzenia czo-

Krapkowice i OSP Krępna, a także policję i ZRM. Choć samo zajście wyglądało groźnie, nikomu nic się nie stało. Sprawca kolizji (41-letni mieszkaniec Zdieszowic) został przebadany alkomatem. Mężczyzna był trzeźwy.

- 41-latek został ukarany mandatem karnym w wysokości 1020 zł i 10 punktami karnymi – podsumowuje oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach sierż. sztab. Dominik Wilczek.

Do akcji ratunkowej wezwano zastępy z JRG

(mim),
fot. Prostopolskiego

Zmarł wybitny strażak

W środę 27 grudnia w wieku 63 lat zmarł st. ogn. w st. spocz. Dariusz Szpakowski. Był funkcjonariuszem Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach w latach 1982-2006.

Uroczystości pogrzebowe przewidziano na wtorek 2 stycznia na godz. 13.00 w Kościele pw. Wniebowzięcia

Najświętszej Maryi Panny w Otmęcie. Następnie śp. Dariusz Szpakowski w kondukcie żałobnym zostanie

odprowadzony na pobliski cmentarz do swojego miejsca pochówku.

(mim)

Kto przywozi prezenty pod choinkę? Ano zgodnie ze śląską tradycją za to zadanie odpowiedzialne jest Dzieciatko. Choć patrząc na to co w ostatnim czasie dzieje się w kościele parafialnym w Rogowie Opolskim, można odnieść wrażenie, że palce w rozdysponowaniu prezentów mikołajkowych i świątecznych maczał ksiądz proboszcz Józef Urban. Plebana przyłapaliśmy na gorącym uczynku, czego dowodem jest niniejsze zdjęcie.

(mim),
fot. sołectwo Rogów Opolski



Stłuczka na trzy auta

W Obrowcu doszło do kolizji z udziałem trzech samochodów. Sprawca incydentu został ukarany mandatem.

Do zdarzenia doszło w środę 27 grudnia około godziny 9.30 na ulicy Krapkowickiej. 62-letni kierowca pojazdu marki Iveco zatrzymał się przed dziurą w drodze. Tuż za nim jechał 46-letni kierowca audi, który w porę zdążył wyhamować. Mniej rozważał

kierowca kolejnego Iveco, który jechał za audi.

- 54-latek nie dostosował prędkości do panujących warunków na drodze, doprowadzając do zderzenia z audi, które w wyniku siły odrzutu uderzyło jeszcze w tył pierwszego samochodu marki Iveco – mówi oficer

prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach sierż. sztab. Dominik Wilczek.

Na szczęście nikomu nic się nie stało. Sprawca został ukarany mandatem w wysokości 1100 zł złotych i 10 punktami karnymi.

(mim)

Zjechała do rowu

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło we wtorek 26 grudnia na drodze krajowej nr 45 pod Gwoźdźcami. Kierująca oplem zjechała do rowu.



Osoby podróżujące pojazdem ewakuowały się o własnych siłach i nie odniosły obrażeń.

Incydent miał miejsce około godziny 20.00. Za kierownicą samochodu osobowego znajdowała się 29-letnia kobieta, która jechała w kierunku Opoli. W pewnym momencie straciła panowanie nad pojazdem i zjechała do rowu. Choć zdarzenie

wyglądało groźnie, kierowcy oraz jej pasażerom (mężowi i dziecku) nic się nie stało.

Policjanci przebadali 29-latkę alkomatem. Kobieta była trzeźwa. Skończyło się na pouczeniu.

(mim),
fot. (OSP Rogów Opolski)

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE	
- budowa domów	
- wykończenia wnętrz	
- remonty	
Rafał Smieszek tel. 696 131 211	

RAF-MAR-BUD
poszukuje do pracy:
malarza, docieplanie elewacji praca na miejscu.
Gogolin, ul. Przyjaciół Schongau 21
więcej informacji pod numerem:
606 380 419

USŁUGI WYKOŃCZENIOWO - REMONTOWE:

- malowanie
- tapetowanie
- gładzie
- panelowanie
- plytkowanie
- adaptacja poddaszy
- docieplanie budynków

tel. 77 463 66 49
kom. 609 617 049

Zakład Pogrzebowy Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77 466 15 70

FIRANY KARNISZE ZASŁONY
Największy salon w mieście
Zapraszamy pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
SZYCIE NA WYMIAR
www.bigstyle.krapkowice.pl



Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 20, 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
Dyżur reporterski: 606 973 900

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Redaktor prowadzący: Dominika Bassek
Dziennikarze: Magdalena Nowak, Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Dagmara Jozsko, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polański
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, Magdalena Nowak e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

od 25 lat
z Wami

Wydawca należy do
Stowarzyszenia
Gazet
Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

PROFESJONALNE CZYSZCZENIE AUT



MYJNIA PAROWA
GLOWING CAR

Gwarantujemy auto zastępcze na czas usługi

+48 601 539 366 Krapkowice, ul. 3 Maja 39A glowing_car_

- polerowanie lamp
- pranie i czyszczenie tapicerki
- oczyszczanie i konserwacja tapicerki skórzanej
- ozonowanie, dezynfekcja
- dekontaminacja lakieru
- przygotowanie do sprzedaży
- aplikacja niewidzialnej wycieraczki
- aplikacja powłok ceramicznych
- renowacja skór

USŁUGI POGRZEBOWE KONEFAŁ S.





Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 62 60

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66

Zdzieszowice
ul. Pokoju 7
tel. 77 484 41 76

tel. 602 376 845

Budopap SPÓŁKA Z O.O.

Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065,
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Twój dobry wybór! Oferuje:

Kompleksowe usługi budowlane

Budowy • Remonty • Adaptacje





w tym m.in. roboty:

- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarские: dachówka, papa, blacha, rynny

Budujemy zadowolenie klienta.

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE

PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY

RZETELNA FIRMA

APN 74®
Personal Service

Praca w Niemczech

- Niemiecka umowa o pracę
- Darmowe zakwaterowanie w Niemczech
- Wysokie wynagrodzenie z należnymi dodatkami
- Urlaubsgeld, Rentenversicherung
- Transport do Niemiec

Informacje pod nr telefonu
+48 532 774 996
lub
+49 491 9285 412

TWOJE BIURO PODROŻY **JAWA TOUR**

Gogolin, ul. Strzelecka 2 tel. 77 466 90 69

- wczasy - wycieczki - kolonie i obozy - bilety - ubezpieczenia

TBP JAWA TOUR z Gogolina
i Proboszcz Parafii pw. św. Anny i św. Joachima w Gogolinie - Karlubcu
- ks. Stanisław Kołodziej

SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ
NA TRADYCYJNĄ PIELGRZYMKĘ PARAFIALNĄ

„SANKTUARIA EUROPY”

SZWAJCARIA - FRANCJA - ITALIA




W programie m.in.: Jezioro Bodeńskie, Zurich, Genewa, Taize, Paray le Monial, Turyn, Mediolan, Werona, Jezioro Garda, Innsbrück.

Termin: 13 - 20.05.2024r.
Cena: 2.900 zł + 250 EUR/os.
Pilot: Wawrzyniec Jasiński

W cenie m.in.: noclegi, wyżywienie HB, komfortowy autokar ubezpieczenie, bilety na rejsy, zestawy słuchawkowe.

GOGOLIN ul. Strzelecka 2 tel. 602 503 028
e-mail: jawatour1@wp.pl Bezpłatny parking za biurem

Znajdź nas na Facebook TBP JAWA TOUR Wawrzyniec Jasiński

www.jawatour.pl

Burmistrz Gogolina
oraz Proboszcz Parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gogolinie
serdecznie zapraszają na

Koncert Noworoczny „Niebo”

w wykonaniu

GABI GAŚSIOR z zespołem

NIEDZIELA, 7 STYCZNIA 2024 r.
GODZ. 16:00 - WSTĘP WOLNY
w Kościele pw. NSPJ w Gogolinie




Uczestnictwo w wydarzeniu jest jednoznaczne ze zgodą na wykorzystanie wizerunku w celach promocyjnych przez organizatora



Plany

Mieliśmy z żoną wielkie plany na te święta. Planu oczywiście gastronomicznego: czegoś to nie zjemy, ugotujemy i smakowo poszalejemy. W ślad za zamierzeniami poczyniliśmy więc konkretne zakupy i jak większość daliśmy się ponieść lekkiemu szaleństwu bez umiaru. Była radość, konkretne działania w postaci gotowania, pieczenia i wszystko dobrze się zapowiadało. Nadszedł wreszcie czas próby, tj. konkretnego ucztowania.

Celowo w Wigilię nie jedliśmy niczego do pierwszej gwiazdki. Napięcie rosło. Z apetytem różnie. Wreszcie na stół wjechały wigilijne potrawy. Powoli – myślę sobie, nie śpiesz się. Masz czas, przed tobą dwanaście dań. Jest co zjeść, więc kosztuj małymi kęsami. No ale oczekiwania współbiesiadników były spore, więc danie wjeżdżało na stół za daniem. I tak dziubnąwszy tego i owego, zdecydowanie za szybko się nasyciłem i wstawałem od stołu nieukontentowany kulinarnie, choć z pozoru pełnym żołądkiem. Potem pierwsze święto i śniadanie, którego od pewnego czasu nie lubię, bo wraz z wiekiem zmniejszył mi się apetyt, a i możliwości. Więc znowu ciut szyneczki, jakaś biała kielbaska z trudem wchłonięta, pół szklaneczki aromatycznego żurku i finito.

O obiedzie nawet nie myślałem, więc te wszystkie rosoly, mięsowa, sałatki trzeba było zamrozić. No bo jeszcze sakramentalna kawka, jakieś ciasto, kieliszek na przetrwanie. Żołądek powiedział dość! No i dałem się wciągnąć w pułapkę świątecznego obżarstwa, które już bardziej realizuję w wyobraźni niżli w rzeczywistości, bo ileż można. Ileż zje, jakby nie było, starszy już pan? Ale zaraz, zaraz. Nasza refleksja. Czyżby ta sytuacja przypominała mi nieco inną, ze świata obecnej polityki? Oczywiście! Eureka. Toż z tym jedzeniem jest jak z nową władzą. Oczekiwania wielkie. Podobnie napięcie i chęć działania. Bo trzeba sprzątać. Wszędzie bałagan albo tylko pozorna czystość i ład. Może i jakiś tam porządek był, ale jednostronny. Tylko dla połowy biesiadników, dla drugiej części – bajzel.

Nadeszło zaprzysiężenie nowego rządu i większa połowa rodaków oczekiwała natychmiastowego działania. Choćby zrobienia porządków w telewizji publicznej. Mimo zmiany władzy dziennikarze TVP nie zmienili swojej narracji. Chyba nikt by im nie nakazał nagle być apologetami nowych rządzących, ale po co ta zajadłość, głupia złośliwość, ujadanie i szczekanie, ciągle na te same tematy i osoby. No i czarnowidztwo, związane z oczekiwanymi zmianami. Nie lubię słowa „szczujnia”, ale do TVP niestety pasuje ono jak znalazł. Przyszedł minister Sienkiewicz i może trochę po kowbojsku, ale chciał załatwić sprawę TVP jednym cięciem. Gromadnie posłowie PiS-u rzucili się do obrony gmachu na Woronicza, jakby to była ich „Częstochowa”. Robili to oczywiście „w trosce” o pluralizm mediów publicznych, tak jakby do tej pory TVP Info czy „Wiadomości” były takie obiektywne. Były naszym innym jak (znowu nie lubiane słowo) tubą propagandową, jak w najlepszych latach komuny, gdzie pokazywano same sukcesy i tow. Edwarda, a pluto na rzekomych reakcjonistów, syjonistów, strajkujących i studentów.

Bo najlepszy wyborca to ten niemyślący i zindoktrynowany. I udało im się, ale nasze społeczeństwo po raz kolejny miało dość instrumentalnego traktowania go jak ciemną masę. Klar trzeba zrobić w sądownictwie, gdzie panuje chaos związany z niejasną sytuacją w Krajowej Radzie Sądownictwa. Nie wiadomo, którzy sędziowie są prawdziwi, a którzy nie za bardzo, bo powołani przez upolitycznioną KRS czy prezydenta, i potem nie dziwota, że skazany poseł pokazuje całą Polskę w Sejmie, gdzie się zgina dziób pingwina, okazując „kulturę”, pogardę i to, gdzie ma takie wyroki. Na każdym kroku stosy śmieci. W szkolnictwie, służbie zdrowia, finansach, stosunkach międzynarodowych i tych pomiędzy państwem a Kościołem itd. I kiedy o tym wszystkim myślę i kibicuję rządzącym, choć staram się być obiektywny i krytyczny, to jednak, jak z tym jedzeniem na święta, chyba ktoś się przeliczył. Bo nie da się zrobić wszystkiego naraz, jak i zjeść ton jedzenia na jednej imprezie.

Trzeba uzdrowić energetykę, spowodować, by władza sądownicza była bezstronna, napisać nowe szkolne programy i zmienić zdrowotne procedury, bo i te niekiedy są bzdurne, nieoszczędne i odhumanizowane. Żyjemy niby to w demokratycznym kraju, który ma konstytucję, trójpodział władzy i chciałoby się rzec – mądrego prezydenta WSZYSTKICH Polaków. Ale wystarczy spojrzeć tylko na Trybunał Konstytucyjny trapiiony bezładem i zaśmiecony jakimiś dziwnymi postaciami, służalczy Sąd Najwyższy, czekający na dyspozycje polityczne, podobnie jak NBP na czele ze słynnym już prezesem. I wszędzie brak obiektywizmu, zapiekłość i barykadowanie się miernot na stołkach. I pewnie teraz wszyscy ci, którzy oczekują zmian, myślą, że nastąpią one za pomocą uchwał, ustaw, a spory rozstrzygną bezstronne sądy. Jednak to chyba niemożliwe.

Tu potrzeba prawdziwej rewolucji, walnięcia pięścią w stół, a nie popierdółek typu większość, mniejszość, podpis, sąd, Konstytucja itp. Tylko kto ma to przeprowadzić...?

Wawrzyniec Jasiński

Dla lepszej komunikacji

Jedną z podstawowych umiejętności człowieka jest zdolność do komunikowania się. Niestety u niektórych rozwinięcie mowy werbalnej nie jest możliwe lub przebiega z opóźnieniem. Do Przedszkola Publicznego nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Krapkowicach oprócz dzieci neurotypowych uczęszczają również te ze złożonymi potrzebami komunikacyjnymi. Im oferowana jest specjalna pomoc.

Chcąc zapewnić wszystkim harmonijny rozwój, dwa lata temu dyrektor Ewa Dziergas-Węgrzyn podjęła współpracę z Centrum Wspomagania Rozwoju i Porozumiewania MadaGada Magdaleną Bucyk – specjalistką AAC (komunikacja alternatywna i wspomagająca), która od lat tworzy systemy komunikacyjne osób ze złożonymi potrzebami komunikacyjnymi. Model aktywny, bo tak nazywa się metoda, którą pracuje m.in. pani Magdalena, zakłada maksymalne włączenie dziecka w proces terapeutyczny, z pełnym poszanowaniem jego autonomii i uwzględnieniem aktywności, które są dla niego atrakcyjne. Istotne jest zaangażowanie do działań rodziny oraz najbliższego otoczenia dziecka. Aby użytkownik AAC, bo tak określa się osobę, która korzysta z zasobów komunikacji alternatywnej



Rozwiązania wprowadzane są w Publicznym Przedszkolu nr 2 w Krapkowicach.

i wspomagającej, mógł czuć się pewnie w swoim systemie, potrzebuje kompetentnego partnera komunikacyjnego, który wie, w jaki sposób prowadzić rozmowę.

W sobotę 9 grudnia w Przedszkolu Publicznym nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Krapkowicach odbyły się spotkania superwizyjne, w których uczestniczyli dyrekcja, nauczyciele, terapeuci oraz rodzice dzieci z wyzwaniami. Celem superwizji jest podsumowanie dotychczasowej pracy,

ujednolichenie procesu terapeutycznego i wdrożenie w niego wszystkich osób, które na co dzień mają styczność z dziećmi. Zespół analizuje filmy nagrane wcześniej przez rodzinę i specjalistów po to, aby wspólnie zastanowić się, jak jeszcze udoskonalić system dla danego dziecka.

W PP 2 pięcioro przedszkolaków jest objętych pracą w modelu aktywnym. Dwojgu z nich pani Magdalena Bucyk wprowadziła indywidualne systemy komunikacyjne już dwa lata temu.

W obecnym roku szkolnym neurologopedka Kamila Gabor pracująca na co dzień w PP2 stworzyła trzy kolejne systemy dla dzieci ze spektrum autyzmu. Niektórzy trenują z książką do komunikacji, inni wspomagają się sprzętem wysokiej technologii. Dzięki tym narzędziom przedszkolaki sprawniej komunikują się z najbliższym otoczeniem, informują o swoich potrzebach, mają poczucie sprawstwa. Mogą doświadczać i eksplorować tak samo jak ich rówieśnicy.

nad. (PP nr 2 Krapkowice)

Dłużnicy ZUS na Opolszczyźnie. Czy jest sposób na wyjście z zaległości?

Prawie 60 tys. aktywnych płatników składek ma w swoich rejestrach opolski oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Problemy z systematyczną spłatą należności ma co piąty przedsiębiorca z regionu, a ich zadłużenie z tytułu składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne przekroczyło 368 mln zł.

12 tysięcy na minusie

W województwie opolskim regularnie przybywa firm, przedsiębiorców oraz osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą. Z prawie 60 tys. firm i przedsiębiorców aktywnych w obrocie gospodarczym najwięcej, bo 20,5 tys. pochodzi ze stolicy województwa i powiatu opolskiego. Ten pozytywny trend widać od dłuższego czasu. Z danych opolskiego ZUS wynika, że w ostatnim dziesięcioleciu grono podmiotów opłacających składki na ubezpieczenia społeczne zwiększyło się na Opolszczyźnie o 10 tys.

Jak radzą sobie przedsiębiorcy z regionu z systematycznym opłacaniem składek za pracowników bądź samych siebie?

- Obecnie w opolskim ZUS liczba aktywnych kont z zadłużeniem nieznacznie przekracza 12 tysięcy. Tytułu płatników ma kłopoty z terminowym opłacaniem składek na indywidualny numer rachunku w ZUS. Łączna kwota zadłużenia na kontach tych pracodawców i osób z działalnością to 368,3 miliona złotych. Z tej kwoty prawie połowa, bo 174,2 miliona złotych to zaległości powstałe w

ostatnich dwunastu miesiącach – mówi Sebastian Szczurek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa opolskiego.

Biorąc pod uwagę ostatnich kilka lat liczba dłużników nie zwiększyła się znacząco. Stabilnie wygląda również sytuacja z firmami, które w opolskim ZUS mają saldo „na zero”. To oznacza, że nie generują zadłużenia na swoich kontach. Najnowsze dane wskazują, że z opłacaniem składek w ZUS nie ma problemu jedna trzecia czyli ponad 20,5 tys. opolskich przedsiębiorców. Co istotne, nadwyżkę na koncie płatnika w opolskim ZUS ma niemal 27 tys. aktywnych firm i osób fizycznych na własnej działalności.

Co proponuje ZUS

Jeśli na koncie płatnika wystąpi nieznaczne zadłużenie, to można je uregulować z bieżącymi składkami. Co wtedy, gdy zaległości z tytułu składek okazały się tak wysokie, że przekroczą zdolności finansowe przedsiębiorcy?

ZUS podpowiada, że można wtedy sięgnąć po kilka kół ratunkowych. Szczegóły wskażą doradcy do spraw ulg i umorzeń dostępni w każdym zusowskim oddziale. Po weryfikacji stanu konta płatnika,

przedstawiają oni możliwe warunki spłaty zadłużenia. Pomogą też w wypełnieniu wniosku i pozostałych niezbędnych dokumentów.

Najczęściej polecaną opcją i wybieraną przez dłużników jest wniosek o rozłożenie całego zadłużenia na raty. Możliwe jest również rozłożenie na raty zadłużenia z tytułu kosztów egzekucyjnych. Co istotne, to sam dłużnik może wskazać liczbę i wysokość rat. Przedsiębiorca terminowo spłacający raty w ZUS i na bieżąco reguluje składki bieżące, może uzyskać zaświadczenie o niezaleganiu w opłacaniu składek, które pomaga m.in. w postępowaniach przetargowych czy staraniach o kredyt. O układ ratalny w ZUS może ubiegać się nie tylko ten kto obecnie bądź w przeszłości prowadził firmę lub był samozatrudniony. Również osoby, na które ZUS przeniósł odpowiedzialność za zobowiązania innych z tytułu nieopłaconych składek czyli spadkobiercy, osoby trzecie, następcy prawni, czy małżonkowie odpowiadający z majątku wspólnego za zadłużenie z tytułu składek współmałżonka.

Alternatywą jest odroczenie terminu płatności składek. To rozwiązanie może dotyczyć

tylko składek bieżących i przyszłych, których termin płatności nie upłynął. Wniosek o tę formę pomocy przedsiębiorca powinien złożyć najpóźniej w dniu terminu płatności składek. Dzięki umowie z ZUS przedsiębiorca nie zapłaci odsetek za zwłokę, a tylko opłatę prolongacyjną na poziomie 50 proc. stawki odsetek za zwłokę obowiązującą w dniu podpisania umowy. Ponadto, dzięki odroczeniu terminu płatności składek firma może uniknąć dochodzenia należności w postępowaniu odwoławczym.

Wniosek o odroczenie terminu płatności składek czy rozłożenie zadłużenia na raty można składać elektronicznie przez profil PUE ZUS, za pośrednictwem poczty, czy osobiście w placówce ZUS. Zakres dokumentów, jakie należy dołączyć do wniosku, zawsze ustalany jest indywidualnie i zależy od rodzaju prowadzonej działalności oraz formy opodatkowania. Przedsiębiorca może skorzystać z pomocy doradcy ds. ulg i umorzeń w wybranych placówkach ZUS. Pomogą mu również pracownicy sali obsługi klientów.

(mar)

Dokończenie ze str. 1.

Hakerzy atakują

Co gorsza, w treści wiadomości e-mail dołączony był wirus trojan (złośliwe oprogramowanie pozwalające np. na szpiegowanie użytkowników w sieci – przyp. red.). Takie podejrzane wiadomości zostały wysłane do wielu różnych firm, w tym także działających na terenie województwa opolskiego.

- W przedświąteczny czwartek wieczorem na naszą skrzynkę przyszedł mail z zapytaniem ofertowym – mówi jeden z krapkowickich przedsiębiorców proszący o anonimowość. - Standardowo sprawdziłem jego zawartość. Na pierwszy rzut oka nie wydawał się on podejrzany. Dopiero po chwili zauważyłem, że stopka zawierająca logotyp naszego lokalnego partnera nie zgadza się z adresem nadawcy. Zacząłem wnikliwie przyglądać się otrzymanej informacji. Podejrzany wydał mi się również załącznik oraz to, że mail dotyczący zapytania ofertowego został wysłany również do tzw. ukrytych adresatów.

Kolejnego dnia nasz rozmówca skonsultował

się z firmą z Przywóru, aby potwierdzić autentyczność otrzymanej informacji. Jak się później okazało, tego rodzaju zgłoszeń było sporo.

Niekończące się telefony

Już w piątek rano (22 grudnia) firma z Przywóru otrzymała wiele telefonów od innych przedsiębiorców, którym wysłano podejrzane maile.

- Właściwie od 8.00 do 13.00 ciągle dzwoniły telefony z zapytaniem, czy wiadomość faktycznie została nadana przez nas – dodaje Aleksandra Poloczek. - Tłumaczyliśmy, że to atak hakerski i prosiliśmy, żeby pod żadnym pozorem nie otwierać załącznika. Skontaktowaliśmy się także z warszawską firmą. Jej przedstawiciele potwierdzili, że żadnych maili nie wysyłali, a cała sytuacja jest

skutkiem ataku hakerskiego.

Podstawowe zabezpieczenia sieciowe potrafiły wykryć fakt, że mail zawiera wirusa. Jak nam się jednak udało ustalić, niektórzy odbiorcy przez nieuwagę otworzyli podejrzany link.

Od tego jest CERT

Sprawa została zgłoszona na policję za pośrednictwem numeru alarmowego 112. Współwłaścicielka przyworskiej firmy Spinel Hydraulika - Pneumatyka została jednak przekierowana do komisariatu policji w Ozimku, w którym pracuje specjalista zajmujący się cyberatakami.

- Policja wytłumaczyła nam, co mamy robić i jak zabezpieczać się przed tego rodzaju sytuacjami – tłumaczy Aleksandra Poloczek. - Polecono nam, aby sprawę zgłosić do odpowiednich organów za

pośrednictwem formularza ze strony internetowej www.incident.cert.pl (CERT Polska to innymi słowy zespół powołany do reagowania na zdarzenia naruszające bezpieczeństwo w sieci internetowej – przyp. red.).

Ataków jest coraz więcej

Aleksandra Poloczek po odebraniu wielu telefonów od zaniepokojonych przedsiębiorców zwróciła uwagę na jeden fakt: cyberataków w ostatnim czasie jest coraz więcej, a jej ofiarami padają firmy z całej Polski. Jak się jednak okazuje, hackerzy mają na celowniku nie tylko przedsiębiorstwa. W ostatnim czasie na łamach „TZO” pisaliśmy o nieudanej próbie cyberataku na Urząd Gminy Dąbrowa.

Pod koniec listopada nieznaną osobą podając się za wójta Katarzynę Gołębiowską -Jarek próbowała wyludzić prawie 50 tysięcy euro. W tym celu również posłużono się skrzynką mailową.

Zarówno policjanci, jak i firmy, które doświadczyły podobnych ataków, apelują o czujność i proszą, aby nie być obojętnym na tego rodzaju zdarzenia. Jak już zaznaczono, w takiej sytuacji najlepiej zgłosić sprawę, wykorzystując formularz dostępny na stronie internetowej www.incident.cert.pl.

Jak się chronić przed wirusem?

Jak już zaznaczono, trojan to szkodliwe oprogramowanie, które mimo naszej woli instalowane jest w systemie operacyjnym komputera. Jak tłumaczy Rudolf Szampera z firmy Profisys Systemy Informatyczne, za

pośrednictwem aplikacji hacker otrzymuje pełny dostęp do systemu.

- Najczęściej do instalacji trojana dochodzi przez przypadek, np. klikając w podejrzane wyglądające linki lub załączniki np. do maili – tłumaczy Rudolf Szampera.

Niestety usunięcie złośliwego oprogramowania typu trojan najczęściej kończy się ponowną instalacją systemu operacyjnego, co w konsekwencji wiąże się z usunięciem danych zgromadzonych na komputerze. Rudolf Szampera zachęca, aby wykonywać tzw. kopie bezpieczeństwa.

- Powinniśmy regularnie wykonywać kopie zapasowe danych zgromadzonych na komputerze, aby uniknąć takich sytuacji – podsumowuje informatyk.

Michał Mandola

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE

Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl

- docieplenia budynków
- malowanie elewacji
- wykończenia wnętrz

STANY SUROWE BUDYNKU

Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!

WIRTUALNE BIURO PROSPERITA

Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1

Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy? Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!

Skontaktuj się z nami:
tel. 797 797 929
e-mail: info@prosperita24.eu
www.wirtualnaprosperita.pl
fb.com/wirtualnebiurogogolin



SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU!

20
24

Niech 2024 rok będzie czasem pełnym nieograniczonych możliwości i pomyślnych zmian.
Życzymy dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności, a także realizacji planów i samych właściwych wyborów.

Maciej Sonik
Starosta Krapkowicki

Rada Miejska w Krapkowicach

Józef Brzozowski
Karolina Dziuk
Jagoda Makselon
Andrzej Małkiewicz
Marcin Misiewicz
Adam Orzechowski
Ewald Tomala

Rada Powiatu Krapkowickiego

Helga Bieniusa
Józef Bukowiński
Dawid Gembski
Sabina Gorzkulla
Maciej Lisicki
Krzysztof Molfa
Irena Pachowicz
Sławomir Tomasz Rowiński
Katarzyna Sonik

Rada Miejska w Gogolinie

Zbigniew Kawa
Marcin Madziara

Rada Gminy Walce

Jarosław Brzezinka
Mateusz Burczyk



**RADNI WYBRANI Z LIST
KOMITETU SONIKA**

Centrum opiekuńczo-mieszkalne - praca wre!

Mimo kalendarzowej zimy pogoda w ostatnim czasie sprzyjała prowadzeniu prac budowlanych, dzięki czemu możliwe były działania przy budowie powstającego w Otmęcie, w sąsiedztwie DPS „Anna” Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego. Terminowo zakończył się drugi etap prac o wartości przeszło 255 tysięcy złotych. Cała inwestycja kosztować będzie ponad 4 mln złotych.



Koszt inwestycji wynosi ponad 4 mln zł.

- W ostatnich tygodniach prowadzone były mało widoczne dla oka roboty ziemne związane z wykopami pod fundamenty i płytę, wykonano też zbrojenia płyty oraz fundamenty pod windę, kanalizację sanitarną oraz deszczową znajdującą się w płycie fundamentowej do poziomu zero, by ostatecznie wylać płytę fundamentową -

podkreśla wicestarosta Sabina Gorzkulla.

Przypomnijmy, docelowo powstałe centrum ma uzupełnić ofertę opieki nad seniorami realizowaną dotychczas przez DPS „Anna” czy Zakład Opiekuńczo-Lecznicy. Z nowej placówki w systemie całodobowym korzystać będzie 6 osób,

kolejne 7 w systemie dziennym.

W mijającym roku powiat pozyskał na to zadanie środki w wysokości ponad 3 milionów złotych z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej z Programu Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne, Fundusz Solidarnościowy.

(mar)

Kolejny nabór ogłoszony

Kultura fizyczna, kultura i sztuka, zdrowie, działania na rzecz osób niepełnosprawnych i w wieku emerytalnym, ochrona środowiska, a teraz także porządek i bezpieczeństwo. Do 12 stycznia trwają nabory w ramach konkursów ofert na realizację zadań publicznych w powiecie krapkowickim. Pula środków jest rekordowa.

Na zadania w obszarze porządku i bezpieczeństwa zaplanowano w 2024 roku 100 tysięcy złotych. Pieniądze te mogą posłużyć między innymi doskonaleniu potencjału ratownictwa poprzez szkolenia, ćwiczenia, warsztaty, ale też edukację społeczną związaną z zachowaniem bezpieczeństwa w obliczu potencjalnych zagrożeń, m.in. na drogach. Ponadto środki można przeznaczyć na zakup sprzętu ratowniczego i utrzymanie odpowiedniego stanu technicznego sprzętu już posiadanego.

Oferty dotyczące wsparcia realizacji publicznych zadań powiatu w obszarze porządku i bezpieczeństwa

publicznego należy sporządzić i przesłać za pomocą aplikacji Generator eNGO do 12 stycznia 2024 r. do godz. 17.00. Dodatkowo podpisany wydruk oferty z Generatora eNGO wraz z załącznikami należy złożyć w tym terminie w zamkniętych kopertach opatrzonych nazwą podmiotu z dopiskiem „Otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych powiatu krapkowickiego w obszarze porządku i bezpieczeństwa publicznego w 2024 r.” w Biurze Obsługi Klienta Starostwa Powiatowego w Krapkowicach ul. Kilińskiego 1.

(mar)

Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością

Powiat Krapkowski ogłasza nabór wniosków w ramach programu „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością” dla jednostek samorządu terytorialnego - edycja 2024. Program finansowany jest ze środków Funduszu Solidarnościowego przyznanych przez Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Dokumenty należy złożyć w formie papierowej w Biurze Obsługi Klienta Starostwa Powiatowego w Krapkowicach, ul. Kilińskiego 1, 47-303 Krapkowice, od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30-

17.00 od 08.01.2024 roku do 15.01.2024 roku.

W przypadku pytań prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem tel. 77 40 74 342 lub osobiście w siedzibie Starostwa Powiatowego w Krapko-

wicach, ul. Kilińskiego 1, 47-303 Krapkowice, pokój nr 110.

Informacje o programie oraz dokumenty dostępne na stronie www.powiatkrapkowicki.pl

(mar)

Tajemniczy goście z dalekiego kraju

6 stycznia Kościół rzymsko-katolicki obchodzi uroczystość Objawienia Pańskiego potocznie nazywaną Świętem Trzech Króli. Kim byli owi przyszysze, którzy postanowili odszukać Jezusa, oddać mu pokłon i obdarować go cennymi darami? Czy rzeczywiście było ich trzech oraz czym tak naprawdę się zajmowali?

Historia o mędrcach, którzy prowadzeni przez gwiazdę przybywają do Nowonarodzonego Jezusa, aby pokłonić mu się oraz obdarować go złotem, kadzidłem i mirrą, jest chyba jednym z najbardziej wydawać by się mogło baśniowych opowiadań Nowego Testamentu. Oto z daleka, nie wiadomo nawet dokładnie skąd, przychodzą i stają przed niemowlęciem jacyś tajemniczy ludzie. Ewangelista Mateusz, który opisał tę scenę, nie wspomina ich z imienia. Nie podaje nawet liczby przyszyszych z dalekiego kraju. Nie wiadomo, czy było ich dwóch, czterech, a może sześciu. O tym, że najprawdopodobniej było ich jednak trzech, można snuć domysły, zważając na trzy dary, które ze sobą przynieśli. Wśród apokryfów syryjskich można znaleźć wzmianki, że tak naprawdę mędrców wcale nie było trzech, tylko dwunastu (jak apostołów), a każdy z nich przyprowadził do Zbawiciela orszak liczący po kilka tysięcy ludzi. Z biegiem czasu mędrcom nadano imiona Kacper, Melchior i Baltazar, zgodnie z tradycją powstała w VI wieku. Jedna z teorii mówi, że wszystkie trzy imiona miały to samo znaczenie, czyli „król”. Kacper wywodził się z łaciny - caesar, Melchior z języka hebrajskiego - melech, a Baltazar z greckiego - basileus.

Co to byli za ludzie?

Pisząc o królach, ewangelista Mateusz użył greckiego słowa „magoi”, co dosłownie oznacza magów. Dzisiaj mag,

magik, czarodziej kojarzy się z hochsztaplerką i kimś, kto sprawnie mami swoich widzów, ale dla starożytnych słowo „magoi” miało konotacje pozytywne, ponieważ magowie byli utożsamiani z mędrkami. Historycy przypuszczają nawet, że to nazwa jednego z rodów perskich, którego członkowie nie pełnili funkcji kapłańskich. Zdaniem papieża Benedykta XVI mogli być oni adeptami wiedzy religijnej i filozoficznej powstałej w Persji i wówczas jeszcze tam istniejącej. Benedykt XVI w książce pt. „Jezus z Nazaretu. Dzieciństwo” opisując pierwsze lata życia Jezusa, także wspomina o magach. W swojej refleksji przywołuje wiedeńskiego astronoma Konradina Ferrari d'Occhieppo, który wykazał, że w Babilonie, mieście w czasach Jezusa już podupadającym, będącym niegdyś centrum astronomii naukowej, nadal przebywała jeszcze mała, stopniowo wymierająca grupa astronomów. Pewne dowody tego faktu miały stanowić gęsto zapisane pismem klinowym tabliczki z obliczeniami astronomicznymi. „Moment koniunkcji planet Jowisza i Saturna w gwiazdozbiórze Ryb, która miała miejsce w latach 6-7 przed narodzeniem Jezusa - uważany dziś za rzeczywisty czas Jego narodzenia - astronomowie babilońscy mogli obliczyć i koniunkcja ta mogła im wskazać na krainę Judei i nowo narodzonego króla żydowskiego” - pisze Benedykt XVI. Papież nie wykluczył



Wśród ewangelistów jedynie św. Mateusz wspomina o wizycie mędrców ze Wschodu.

zatem, że magowie mogli być astronomami. Przemawiać może za tym fakt, że w swojej wędrówce kierowali się bliżej nieopisaną gwiazdą, która zaprowadziła ich do celu.

Nie przyszli do szopki

Wbrew wielu różnym przedstawieniom sceny spotkania mędrców/magów z Jezusem utrwalonej na obrazach, mozaikach, witrażach oraz szopkach wznoszonych z okazji świąt Bożego Narodzenia mędrcy nie przybyli do groty i żłobu, w którym został złożony mały Jezus. Ewangelista Mateusz napisał, że przyszli do domu.

„A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, szła przed nimi, aż przyszła i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon” (Mt 2,9-11).

Z tekstu zapisanego przez św. Mateusza wynika, że magowie przybyli do Betlejem długo po narodzinach Jezusa. Świadczyć o tym może fakt, że poszukujący Chrystusa „wesli do domu”, a nie do groty, w której się narodził. Święta rodzina musiała po czasie znaleźć lepsze schronienie. Według egzegetów wędrówka mędrców mogła trwać od kilku miesięcy nawet do dwóch lat, bo chłopców do drugiego roku życia kazał zamordować Herod. Zanim mędrcy dotarli do Jezusa, znaleźli się w pałacu Heroda - tyrana pragnącego śmierci porozonego przez Maryję chłopca. Być może myśleli, że to właśnie tam, w pałacu, spotkają nowo narodzonego króla. Z ewangelicznego opisu wynika, że wówczas rozkaz Heroda jeszcze obowiązywał, ponieważ magowie nie chcieli wydać Jezusa Herodowi po osiągnięciu swojego celu, nie donieśli mu o miejscu przebywania

dziecka, ale inną drogą wrócili do swojego kraju.

Królewskie dary

Zanim jednak powrócili, podczas wizyty w domu, w którym przebywał Jezus, ofiarowali mu niezwykle dary.

„I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę” (Mt 2,11).

Złoto było niegdyś dobrem posiadanym jedynie przez królów. Obdarowanie Jezusa tym kruszcem jest symbolicznym uznaniem prawdy o królewskości Jezusa. Wonny dym kadzidła to wyraz oddawanej czci. Tradycja jego używania jest starsza od chrześcijaństwa. Obecnie podczas nabożeństw okadza się ołtarz, Księgę Ewangelii, ikony, kapłana, ale też wszystkich wiernych na znak tego, że każdy człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże. Ofiarowaną mirrę używano do namaszczenia i balsamowania zwłok. W

tym darze uwidacznia się zapowiedź Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa.

Inną drogą

Historia mędrców ze Wschodu kończy się wzmianką, że po spotkaniu z Jezusem wrócili do swojej krainy. Magowie przybyli jednak jedną drogą, ale powrócili inną, wbrew załozeniom Heroda, który dokonując rzezi niewinnych chłopców, nakreślił czyhającą na Jezusa ścieżkę krzyżową.

„A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się do swojej ojczyzny” (Mt 2,12).

W symbolice drogi mędrców do Zbawiciela i powrotu od niego zarysowane są dwie ścieżki, którymi można podążać. Kościół głosi, że jedną jest życiodajny Chrystus, po spotkaniu z którym i (w jakimś sensie) przez którego mędrcy powrócili do swojej ojczyzny odmienieni i uradowani. Natomiast drugą ścieżką jest Herod prowadzący do upadku i śmierci. Kościół w uroczystość Trzech Króli, czyli Objawienia Pańskiego zachęca wiernych m.in. do podejmowania właściwej drogi i wyboru. Do opowiadania się w chrześcijańskim życiu nie za tym, co podpowiada kojarzony ze wszystkim co złe Herod, ale za tym, co sprzeciwia się niegodziwości, śmierci i zemście.

Mateusz Dąbrowski

Romanek Education
KREATYWNA NAUKA JĘZYKÓW

SZKOŁA JĘZYKOWA ROKU
w województwie opolskim
2022

RZETELNA Firma

Gogolin
ul. Krapkowicka 2

W ofercie językowej posiadamy:

- ☒ angielski
- ☒ niemiecki
- ☒ francuski
- ☒ ukraiński
- ☒ polski

15% rabatu na pierwszy miesiąc!

kontakt@gogolin.edu.pl

+48 732 177 300

AMR ELEWACJE

DOCIEPLENIA ■ MALOWANIE ■ CZYSZCZENIE
ELEWACJE WENTYLOWANE ■ TYNKI MASZYNOWE

+48 609 728 321

www.elewacjedomu.pl

amr@elewacjedomu.pl

Gogolin, 47-320, Wyzwolenia 48

PRZYJEDZIEMY ■ WYCENIMY ■ WYKONAMY

Dokończenie ze str. 1.

Strzeleccki stały się miastem

Nieocenioną pomocą w tej sprawie okazało się być wsparcie ówczesnego wiceministra obrony narodowej, a zarazem posła ziemi opolskiej Marcina Ociepy. Pod koniec 2022 roku na rynku w Strzeleczkach odbyła się konferencja prasowa z jego udziałem, podczas której polityk zapowiedział, że będzie lobbować inicjatywę przywrócenia praw miejskich na forum rady ministrów. Jak wtedy podkreślał, taka zmiana administracyjna to nie tylko prestiż samorządu lokalnego, ale także większy potencjał rozwojowy gminy i całego regionu, na czym najbardziej zależało i wciąż zależy pracownikom urzędu i władzom.

Parę dni po wspomnianej konferencji miał miejsce kolejny ważny krok w niniejszej sprawie. Podczas sesji Rady Gminy Strzeleccki radni jednogłośnie przegłosowali uchwałę zezwalającą na przeprowadzenie

konsultacji społecznych w sprawie nadania statusu miasta Strzeleczkom. Od strony formalnej był to pierwszy etap procesu przeprowadzenia zmiany administracyjnej.

W konsultacjach wzięło udział 325 ankietowanych. „Za” przywróceniem praw miejskich było 268 ankietowanych (co stanowi 82,46 % oddanych głosów), „przeciw” były 42 osoby (12,92 % oddanych głosów). Od głosu wstrzymało się 12 ankietowanych (3,69 % oddanych głosów). 3 głosy były nieważne.

Następnie władze Strzeleczek sporządziły wniosek do wojewody opolskiego w sprawie przywrócenia praw miejskich. Z Opola trafił on ostatecznie do Warszawy, gdzie był rozpatrywany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, czyli resort zajmujący się tego rodzaju procedurami administracyjnymi.

Kolejna konferencja, kolejne zapewnienia

Przełomowy moment nastąpił w lipcu ubiegłego roku. Podczas konferencji prasowej zorganizowanej na rynku w Strzeleczkach wiceminister obrony narodowej Marcin Ociepa poinformował, że miejscowości zostaną przywrócone prawa miejskie. Już wtedy padły zapewnienia, że nastąpi to 1 stycznia 2024 roku. Poseł Ociepa wyjaśnił, że Rada Ministrów ma czas do końca lipca na podjęcie uchwały w tej sprawie. Od tego momentu procedura prawna miała być zakończona. Minister podziękował wójtowi, pracownikom urzędu i mieszkańcom za zaangażowanie się w niełatwe zadanie przywracania praw miejskich Strzeleczkom.

Jak polityk powiedział, tak się stało. Rada Ministrów pozytywnie zaopiniowała wniosek zgodnie z obietnicami politycznymi.

Długie przygotowania, huczne świętowanie

Pracownicy urzędu w Strzeleczkach, Gminnego Ośrodka Kultury i innych jednostek i organizacji długo przygotowywali się do historycznej chwili przywrócenia Strzeleczkom praw miejskich. Uroczyste obchody miały miejsce podczas minionej nocy sylwestrowej. Wszystko rozpoczęło się późnym wieczorem energicznym

dawniej i dziś”, która cieszyła się sporym zainteresowaniem. „Tygodnik Krapkowicki” objął patronatem medialnym to wydarzenie.

Co się zmieni, a co nie?

Marek Pietruszka nie ukrywa swojej satysfakcji z tego, że Strzeleccki stały się miastem. Jak już wielokrotnie podkreślał, ta zmiana przynosi wiele korzyści i żadnych negatywnych skutków dla mieszkańców. Liczą się

Również od 1 stycznia Rada Gminy Strzeleccki zmieniła nazwę na Radę Miejską w Strzeleczkach. Co jednak najważniejsze z punktu widzenia mieszkańca i podatnika, wszystkie kwestie związane ze zmianami administracyjnymi jakie urząd dotychczas poniósł z tytułu nadania praw miejskich zamknęły się w kosztach zaledwie kilku tysięcy złotych.

Pewne sprawy wbrew obawom niektórych



Tak prezentuje się okolicznościowy klucz, który złożono na ręce burmistrza Marka Pietruszki.

Taki piękny znaczek

Wiadomo już, która praca plastyczna promująca gminę Strzeleccki zostanie wydrukowana w formie pamiątkowego znaczka pocztowego i będzie rozdyskrebowana przez Poczta Polską. Konkurs w tej kwestii rozstrzygnięto w pierwszej połowie grudnia.



Tak prezentuje się zwycięska praca Aleksandra Kaltbacha.

Przypomnijmy naszym czytelnikom, że konkurs nosił tytuł „Jesteśmy stąd” i został ogłoszony pod koniec listopada. Jego organizatorem była gmina Strzeleccki wraz z Gminną Biblioteką Publiczną. Zadaniem uczestników konkursu było wykonanie projektu znaczka

pocztowego, na którym miały znaleźć się np. budynki lub krajobrazy gminy Strzeleccki.

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpiło 8 grudnia. Klasyfikacja końcowa prezentuje się następująco:

1. miejsce: Aleksander Kaltbach,

2. miejsce: Nina Hauk,
3. miejsce: Jakub Gondro.

Dla uczestników przygotowano okolicznościowe upominki. Do gratulacji i podziękowań przyłączył się także wójt Marek Pietruszka.

(mim),

fot. gmina Strzeleccki

występem DJ-ów Radia Park FM.

Następnie odbyła się część oficjalna uroczystości. Do zgromadzonych gości przemówił wójt gminy Marek Pietruszka, który jeszcze w trakcie przemówienia był wójt, by chwilę później stać się burmistrzem. Na jego ręce przekazano okolicznościowy klucz z symbolami samorządu, do którego przymocowano tabliczkę upamiętniającą historyczną chwilę odzyskania praw miejskich. Wybrzmiały też liczne podziękowania i gratulacje.

Również o północy Strzeleccki stały się miastem. Był szampan, toasty i pokaz laserowy, który zachwycił tłumy przybyłych mieszkańców i gości. Wszyscy składali sobie wzajemnie życzenia. Na rynku panowała radosna atmosfera. Następnie kontynuowano sylwestrową zabawę trwającą do późnych godzin nocnych.

Były też liczne atrakcje. Zgromadzeni mogli skorzystać z fotobudki, a także zobaczyć ciekawą wystawę pt. „Strzeleccki

przed wszystkim pozytywna zmiana wizerunkowa i większy prestiż miejscowości. To także szansa na pozyskanie nowych inwestorów, ale także możliwość sięgnięcia po fundusze dedykowane gminom miejsko-wiejskim.

W życie weszły też drobne zmiany administracyjne. Na fasadzie urzędu już w najbliższych dniach pojawi się napis „Urząd Miejski w Strzeleczkach”. Przypomnijmy, wcześniej był to Urząd Gminy Strzeleccki. Zmiany w nazwach pojawiają się także na tablicach informacyjnych i pieczętach. Z kolei wójt gminy Marek Pietruszka od 1 stycznia przestał być wójt, a stał się burmistrzem.

- Formalnie przestało też istnieć sołectwo Strzeleccki oraz rada sołecka – mówi zastępca burmistrza Łukasz Borsuk. – Od tej pory podatków i innych opłat nie będzie już zbierać sołtys, tylko trzeba je będzie regulować bezpośrednio w kasie Urzędu Miejskiego.

mieszkańców nie ulegną zmianie. Burmistrz Marek Pietruszka tłumaczy, że nie wzrosną podatki i inne koszty związane z utrzymaniem urzędu.

- Nie wzrośnie także moje wynagrodzenie jako wójt gminy w związku z wprowadzoną zmianą statusową – mówi burmistrz Marek Pietruszka.

Ponadto nie planuje się likwidacji dopłat rolniczych ani dodatku wiejskiego dla nauczycieli.

Podsumowując, od 1 stycznia gmina wiejska Strzeleccki stała się gminą miejsko-wiejską. Obecnie w powiecie krapkowickim wszystkie samorządy noszą taki status z wyjątkiem Walec. To historyczna chwila nie tylko dla samych Strzeleczek, ale także dla całego naszego regionu.

Więcej zdjęć z obchodów odzyskania przez Strzeleccki praw miejskich już w kolejnym wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego”.

Michał Mandola,
fot. gmina Strzeleccki

Ważne inwestycje dla dobra mieszkańców

Kolejne zadania zrealizowane w ramach funduszu sołeckiego 2023 z terenu gminy Strzelecckiej zostały podsumowane. Ich łączna wartość to prawie 100 tysięcy złotych.



W Pisarzowicach zamontowano nowe drzwi.

W ostatnich tygodniach publikowaliśmy cykl artykułów poświęcony zadaniom zrealizowanym w ramach funduszu sołeckiego w 2023 roku. W tym numerze przedstawiamy kolejne przedsięwzięcia.



Tak prezentuje się nowe oświetlenie boiska w Strzelecckach.

Tegoroczny fundusz sołecki Strzelecckiej wyniósł 53 347,13 zł. Część pieniędzy przeznaczono na utrzymanie terenów zielonych i zakup materiałów (7 000 zł) oraz na organizację imprez integracyjnych (3 999,13 zł).

- Najwięcej środków przeznaczono jednak na budowę oświetlenia pomocniczego przy boisku sportowym w Strzelecckach – mówi wójt Marek Pietruszka. - Na ten cel przekazano aż 42 348 zł.

Z kolei fundusz sołecki Pisarzowic wyniósł w tym roku 32 644,18 zł. Również w przypadku tej wioski wszystkie zadania udało się zrealizować. Było to: utrzymanie terenów zielonych i zakup materiałów na ten cel (2 648,94 zł), zakup tłuczni potrzebny do remontu dróg transportu rolnego (14 996,49 zł) i remont budynku OSP Pisarzowice (14 998,75 zł).

(mim),
fot. gmina Strzelecckiej

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy



Antoni Sobota
z Krapkowic
ur. 20 XII 2023 r.
syn Katarzyny i Mariusza
2535 g, 50 cm



Andrea Wójcik
ze Szczedrzyka
ur. 19 XII 2023 r.
cóрка Iwony i Andrzeja
2955 g, 53 cm



Kaja Koman
z Krapkowic
ur. 21 XII 2023 r.
cóрка Agnieszki i Konrada
3415 g, 54 cm



Laura Bołoz
z Walec
ur. 20 XII 2023 r.
cóрка Wiktorii i Michała
3195 g, 54 cm



Iga Drzymała
z Niemodlina
ur. 20 XII 2023 r.
cóрка Marty i Mateusza
3165 g, 53 cm



Julia Szczepanek
z Przywórn
ur. 25 XII 2023 r.
cóрка Sandry i Łukasza
3070 g, 52 cm



Franciszek Tkocz
z Krapkowic
ur. 26 XII 2023 r.
syn Marii i Mariusza
3860 g, 59 cm



Cóрка Indii i Dariusza Krause
z Kosorowic
ur. 28 XII 2023 r.
3640 g, 55 cm



Aleksander Giza
ze Steblowa
ur. 27 XII 2023 r.
syn Karoliny i Marcina
2700 g, 51 cm

Tylko podziwiać



W Dziedzicach wybudowano piękną szopkę. To coroczna tradycja, którą od lat pielęgnują sołtys Antoni Rogosz i inni aktywni mieszkańcy sołectwa. Twórcy zachęcają do odwiedzin.

(mim), fot. Antoni Rogosz

Bicie kolejnych rekordów

Adrianna Mikołajek, Paulina Nosol, Julia Wiśniewska i Jakub Tupko przed świętami reprezentowali UKS Delfin Krapkowice w zawodach pływackich „Bijemy rekordy pod patronatem Pawła Korzeniowskiego” w Oświęcimiu.

Nasi pływacy zdobyli 4 medale oraz czołowe miejsca w klasyfikacjach. Udało się także wywalczyć nowe rekordy życiowe. Jakub Tupko na dystansie 50 m stylem klasycznym z czasem 32.50 ustanowił nowy rekord Opolszczyzny oraz uzyskał 6. czas w Polsce w roczniku 2010. Kolejny jego sukces to 5. miejsce w Polsce w roczniku 2010 na dystansie 400 m stylem zmiennym.

Zestawienie wyników krapkowickich pływaków prezentuje się następująco:

Adrianna Mikołajek (rocznik 2011):

24. miejsce na dystansie 50m stylem motylkowym,
25. miejsce na dystansie 50m stylem dowolnym,
26. miejsce na dystansie 100m stylem zmiennym,
18. miejsce na dystansie 100m stylem grzbietowym.

Paulina Nosol (rocznik 2011):

4. miejsce na dystansie 200m stylem klasycznym,



Pływacy poradzili sobie znakomicie.

5. miejsce na dystansie 100m stylem klasycznym,

5. miejsce na dystansie 100m stylem zmiennym,

2. miejsce na dystansie 100m stylem dowolnym.

Julia Wiśniewska (rocznik 2010):

6. miejsce na dystansie 50m stylem klasycznym,

11. miejsce na dystansie 50m stylem grzbietowym,

8. miejsce na dystansie 100m stylem klasycznym,

6. miejsce na dystansie 200m stylem klasycznym.

Kuba Tupko (rocznik 2010):

3. miejsce na dystansie 50m stylem klasycznym,

6. miejsce na dystansie 50m stylem dowolnym,

3. miejsce na dystansie 100m stylem klasycznym,

4. miejsce na dystansie 400m stylem zmiennym,

2. miejsce na dystansie 200m stylem zmiennym.

(mim), fot. (UKS Delfin Krapkowice)

DZIDZIUŚ MIESIĄCA

TYGODNIKA Krapkowickiego

TYGODNIK KRAPKOWICKI

Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.
Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

Powitali nowy wóz

Fabrycznie nowy samochód ratowniczo-gaśniczy już służy jednostce OSP Obrowiec. Nowy profesjonalnie wyposażony samochód zastąpił wysłużonego Stara 244, który został przekazany partnerskim strażakom z Ukrainy.



Pojazd hucznie powitano 20 grudnia.

Wóz, o którym mowa, to MAN posiadający m.in. zbiornik na wodę o pojemności 1000 l, linię szybkiego natarcia, maszt oświetleniowy oraz napęd terenowy.

Zabudowę samochodu wykonała firma Profis z Tymbarku.

Zakup pojazdu nie udało się zrealizować, gdyby

nie wsparcie finansowe partnerów. A są nimi: gmina Gogolin, która przekazała 300 000 zł na ten cel, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki

Wodnej w Opolu, który podarował 200 000 zł oraz Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej, którego dotacja wyniosła 100 000 zł. Wartość całego zadania to dokładnie 599 990 zł.

Oficjalnie powitanie wozu odbyło się w środę 20 grudnia. W tym podniosłym wydarzeniu udział wzięli strażacy, burmistrz Gogolina Joachim Wojtala, przedstawiciele rady sołeckiej i inni znamienici goście. Pojazd zaparkował w nowym garażu, który powstał w ramach tegorocznej termomodernizacji i rozbudowy remizy OSP Obrowiec.

Warto podkreślić, że w minionym roku gogoliński samorząd zainwestował spore środki w modernizację jednostki OSP Obrowiec. Dzięki wsparciu gminy przeprowadzono kompleksową termomodernizację i rozbudowę remizy. Inwestycja warta była 1 242 410,50 zł brutto, a jej wykonawcą była krapkowicka firma Budopap Sp. z o.o. Budynek został powiększony o dodatkowy garaż połączony ze strażacką wieżą. W ramach zadania

Straż się zmienia

ocieplono także ściany zewnętrzne i dach, a także wymieniono stolarkę okienną.

Ponadto jednostka nabyła również wartość 50 000 zł sześciuosobową łódź ratowniczą. Jej zakup również wsparły gogolińskie władze. Przekazana na ten cel dotacja wyniosła dokładnie 20 000 zł. Oprócz tego OSP Obrowiec jest już w posiadaniu nowego silnika zaburtowego, który został zakupiony m.in. dzięki środkom z funduszu sołeckiego wsi i dotacji KSRG.

(mim),
fot. gmina Gogolin

Dobra współpraca z PKP

Dzięki dobrej współpracy gogolińskiego samorządu z władzami PKP udało się zrealizować dwie ważne inwestycje. Na tym współdziałania się nie kończą, bo gmina ma już plany związane z rewitalizacją następnego obiektu służącego niegdyś pracownikom kolei.

Pod koniec grudnia w Gogolinie odbyło się spotkanie podsumowujące inwestycje zrealizowane dzięki partnerstwu lokalnego samorządu z władzami PKP. Udział w nim wzięli zastępca burmistrza Krzysztof Reinert, dyrektor Oddziału Gospodarowania Nieruchomościami PKP SA we Wrocławiu Tadeusz Szulc, zastępca dyrektora ds. Obrotu Nieruchomościami PKP SA Oddział we Wrocławiu Kamila

Wieczysta i inni znamienici goście.

Podczas wizyty Krzysztof Reinert podziękował za dotychczasową współpracę z władzami PKP. Skutki dobrego współdziałania lokalnego organu władzy ze spółką kolejową są widoczne gołym okiem. Przykładami są chociażby podziemne przejście pod linią kolejową ułatwiające codzienne poruszanie się pieszych i rowerzystów oraz nowo



Krzysztof Reinert podziękował przedstawicielom spółki PKP za dotychczasowe wsparcie i możliwość realizacji zadań, które korzystnie wpływają na wizerunek i potencjał miasta i gminy Gogolin.

zagospodarowany plac obok PKP, na którym zamontowano ławki, tablicę informacyjną i odrestaurowany zabytkowy żuraw kolejowy.

Rozmawiano także o planach związanych z możliwością przejęcia przez gogoliński samorząd opuszczonego budynku nastawni znajdującego się tuż przy centrum przesiadkowym. O tym zadaniu już pisaliśmy kilkakrotnie na łamach „TK”. Przypo-

mnijmy, że zgodnie z wolą pracowników urzędu miejskiego w gmachu ma być utworzona izba pamięci Karolinki i Karlinka, w której m.in. gromadzone będą różne pamiątki związane z bohaterami ludowej pieśni.

Na razie są to jednak plany. Na tym etapie trudno powiedzieć, kiedy dokładnie inwestycja powstanie. Do tematu będziemy wracać.

(mim), fot. gmina Gogolin

Świąteczne pomaganie

W okresie świątecznym w gminie Gogolin przeprowadzono kilka akcji charytatywnych, których celem było wsparcie potrzebujących rodzin.



Dochód z kiermaszu przekazano na ręce dyrektora CUS-u Marka Korniaka.

Przykładem tego rodzaju działań był kiermasz słodkości zorganizowany przez firmę Hengst Filtration Poland. W ramach przedsięwzięcia pracownicy przedsiębiorstwa sprzedawali ciastka świąteczne. Dochód, czyli ponad 2 tysięcy złotych, w całości przekazano na ręce dyrektora Centrum Usług Społecznych w Gogolinie Marka Korniaka. Jego de-

cyzją kwotę niezwłocznie rozdysponowano na cele charytatywne. W ten sposób wsparto trzy rodziny z terenu gminy Gogolin.

Dobroć serca okazali także przedstawiciele Wojewódzkiego Koła Łowieckiego „Trop” BYTOM z Kamionka, którzy w grudniu przeprowadzili wewnętrzną zbiórkę funduszy, a następnie podjęli decyzję o



Pracownicy Centrum Usług Społecznych w Gogolinie chętnie angażowali się w pomoc osobom potrzebującym.

wspieraniu rodzin z terenu gminy Gogolin. Z ubieganych funduszy członkowie organizacji przy współpracy z pracownikami socjalnymi CUS-u przygotowali paczki żywnościowe dla najbardziej potrzebujących osób. Ponadto ze środków zakupiono także opał na zimę dla jednej rodziny.

Świąteczną pomoc okazała także firma Samed z Krapkowic. Dzięki jej wsparciu aż 23 rodziny z terenu gminy Gogolin otrzymały duże podarunki, w których znalazły się słodczyce, zabawki i inne niespodzianki. Za ich dystrybucję również odpowiedzialny był gogoliński CUS.



Paczki z Winzer trafiły do Obrowca.

Nieoceniona okazała się także pomoc Niemców. Tradycyjnie jak co roku do Obrowca przybył święty Mikołaj wraz z paczkami, które przyjechały prosto z Winzer w Bawarii. Tam przed paroma tygodniami dzieci wraz z rodzicami z parafii, w której posługuje ksiądz Richard

Simon, przygotowały upominki dla swoich polskich rówieśników. Po odbiór paczek udał się sołtys Obrowca Patryk Blania. Paczki trafiły także do potrzebujących osób.

(mim), fot. (CUS Gogolin), Patryk Blania

Wybrzmiaty serdeczne życzenia

Na początku grudnia Uniwersytet Trzeciego Wieku z Krapkowic zorganizował spotkanie opłatkowe. Odbęło się ono w Krapkowickim Domu Kultury.



Spotkanie odbyło się w Krapkowickim Domu Kultury.

Oprócz seniorów udział w wydarzeniu wzięli zaciąg goście: starosta krapkowicki Maciej Sonik, burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura, proboszcz parafii św. Mikołaja w Krapkowicach Krzysz-

tof Pustelak i inni. Był słodki poczęstunek, ciepła kolacja, piękne życzenia przedświąteczne i prezenty przywiezione przez samorządowców. Z kolei oprawę muzyczną przygotował zespół Nieza-

pominajki pod kierunkiem Grażyny Mierzwę.

- W imieniu wszystkich uczestników serdecznie dziękujemy władzom samorządowym i kościelnym za obecność w tym ważnym

dniu, a także za piękne życzenia i prezenty oraz wszelkie okazane wsparcie dla działalności organizacji – podsumowuje Krystyna Tupko z UTW.

(mim), fot. (UTW)

Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON



Łączyć czy dzielić?

„Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela” – słyszymy na każdej uroczystości zaślubin w kościele. Wzruszające chwile, doprawdy. Ludzie płaczą, a makijaż się rozpuszcza jak czekolada pozostawiona na słońcu. Tak to już jest na tych ślubach. Kobieta i mężczyzna łączą się w imię Boże, żeby na zawsze być już razem. Razem, tzn. na dobre i na złe, w zdrowiu i chorobie. Itd. Generalnie dobrze tworzyć więzi. Właśnie po to ktoś np. wymyślił tzw. smycz na klucze, żeby klucze były blisko smyczy, a smycz blisko nas. Proste, a zarazem genialne rozwiązanie, które znajduje idealne zastosowanie u osób zapominalskich i nieogarniętych.

No ale jak to w życiu bywa, nie wszystko powinno być ze sobą połączone. Jak się okazuje, co roku dziesiątki tysięcy Polaków podejmuje świadomą decyzję o rozwodzie ze swoją małżonką lub swoim małżonkiem. Powody są różne - niezgodność charakterów, niedochowywanie wierności małżeńskiej, a nawet nadużycia alkoholu. Takich przykładów można wymienić wiele.

Tak to już jest, że w życiu ma się po prostu ochotę z kimś lub czymś zerwać. Zerwać związek małżeński, tzn., że jednak cię opuszczę, ale nie tylko. Zrywamy też znajomości, umowy, postanowienia noworoczne. Są też inne przykłady zerwań. Zrywamy też etykiety z ceną z jakiegoś produktu, bo za chwilę ma się stać prezentem albo zerwać taśmę, która blokuje nam dostęp do odebranej paczki z rąk kuriera.

Ja ostatnio mam ochotę zerwać z jedną rzeczą. Mianowicie chodzi o korek napoju (wody, coli, fanty, a nawet mleka), który od jakiegoś czasu jest przyczepiony do tej plastikowej ostrej obwódki butelki. Rozwiązanie doprowadza mnie do istnej furii. Bo jakoś tak człowiek się przyzwyczaił, że korek i butelka nie są ze sobą istotowo zjednoczone. Że jednak to dwa osobne byty fizyczne. Gdyby ktoś jeszcze przed paroma laty powiedział mi, że kiedykolwiek dojdzie do połączenia tych dwóch przedmiotów, parsknąłbym śmiechem. Dziś do śmiechu mi nie jest, gdy próbuję nalać sobie coli do szklanki, a ten nieznosny „dinks” powoduje spuszczenie korka pod strumień lejącego się napoju. Co się dzieje? Albo się to rozlewa, albo pozostawia swój ślad na koreczku. No jak tego nie wytrzeć, skoro za chwilę nakręteczka stanie się lepka jak ręce złodzieja na widok wypchanego dolarami portfela. Na litość boską. Taka złośliwość.

Nie jestem egoistą i widzę, że większe grono ludzi ma z tym problem. Inni wymierzają wojnę nakrętkową, za każdym razem siłując się z tą ostrą obwódką i zrywając to cholerstwo. No ale już jacyś genialni urzędnicy zadbali o to, żeby tak łatwo nie dało się odczepić jedno od drugiego. Coś jak proboszcz w Odludziu Wielkim, który nie chce pozwolić na rozwód kościelny. Rozejście dwóch osób, które ślubowały sobie ważne obietnice przed obliczem Boga, nie może być przecież takie proste.

Kto w ogóle wpadł na pomysł „zaślubin” nakrętki z butelką? Nie trzeba było długo ruszać mózgowymi trybami, żeby przekonać się, że to sprawa Unii Europejskiej. Okazuje się, że w marcu 2023 roku w Brukseli wprowadzono dyrektywę, która dotyczy zmiany przepisów dotyczących gospodarki opakowaniami i odpadami opakowaniowymi. Dlaczego nakrętka na stałe? – pytam w wyszukiwarce Google. Odpowiedź przychodzi szybko. Podobno łatwiej o recykling. Zmniejszenie ilości zakrętek jako oddzielnych odpadów ma przyczynić się do zwiększenia poziomu odzysku cennego surowca, jakim jest plastik.

Tak więc charytatywnym akcjom zbierania nakrętek do dużych czerwonych pojemników w kształcie serca mówimy – cześć, nara. Bierzcie to na złom. Oto wchodzi nowe prawo, bardziej przyjazne środowisku naturalnemu.

Ja się już chyba starzeję. Stoję w kuchni, leję napój, rozlewam niezdarne colę po blacie jak dziecko. Oderwać tego dziadostwa nie chcę, bo ostre to i mocno przymocowane. Szukam ściery i niepotrzebnie się denerwuję. No tak... Co Unia Europejska złączy, Polak niech nie rozdziela. Ja powagą urzędu łączę butelkę i korek w jedno. Idźcie razem przez życie. Dobrze, że przynajmniej drewniany korek do wina jest osobno.

Koncert Noworoczny

*Niech żyje
bal...*

w wykonaniu Bialskiej Orkiestry Dętej

28.01.2024 | **WALCE**

godz. 18:00

sala widowiskowa
Gminnego Ośrodka Kultury
w Walcach

Dyrygent: **Andrzej Weinkopf**

Soliści: **Tomasz Weinkopf, Magda Robotta-Kolesko, Andrea Rischka**

Taniec: **Exite Elite, RoArte Dance Theatre**

Prowadzenie koncertu: **Dominika Bassek**

W PRZERWIE KONCERTU LICYTACJA GADŻETÓW DLA WOŚP

BEZPŁATNE WEJŚCIÓWKI DOSTĘPNE W SEKRETARIACIE GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W WALCACH

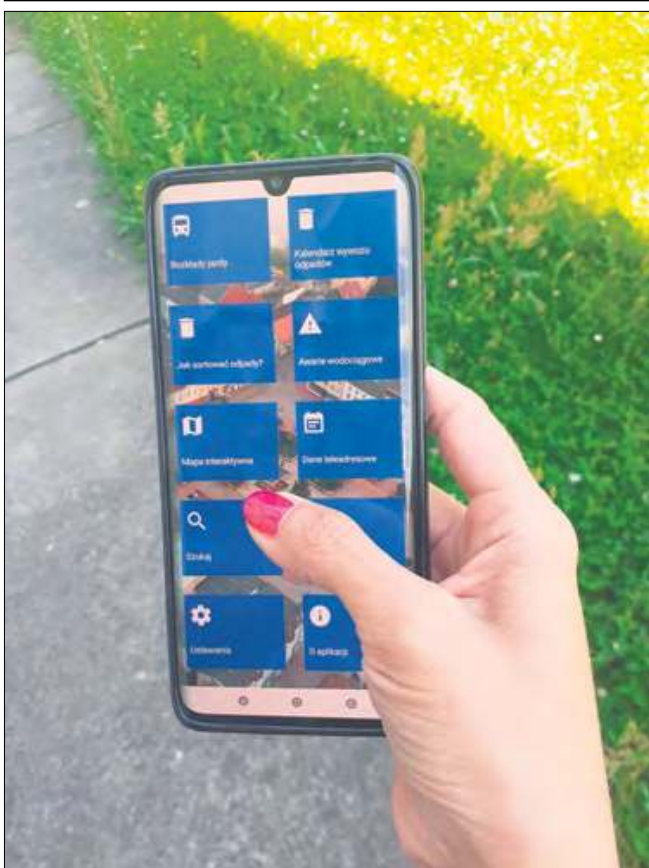
Organizator

#gokWalce



Aplikacja gminy Krapkowice pomoże w niejednej sprawie

Na stronie gminy Krapkowice www.krapkowice.pl pojawiły się już harmonogramy odbioru odpadów komunalnych na 2024 rok. Gmina przypomina także mieszkańcom o korzyściach, jakie daje mobilna aplikacja.



W aplikacji można sprawdzić wiele przydatnych informacji.

Dzięki niej można w każdej chwili sprawdzić kolejne terminy wywozu odpadów komunalnych czy bieżący rozkład jazdy autobusów. Sprawdzimy tu także informacje zamieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej, jakość powietrza oraz aktualne wydarzenia kulturalne. Aplikację można zainstalować na każdym telefonie typu smartphone. Wystarczy pobrać bezpłatną aplikację o nazwie „Gmina Krapkowice”.

(dp)

Zeskanuj kod QR

Na telefonie lub tablecie z Androidem otwórz wbudowaną aplikację Aparat. Skieruj aparat na kod QR. Kliknij baner, który pojawi się na telefonie lub tablecie z Androidem. Postępuj według instrukcji widocznych na ekranie.



Konkurs na najlepsze projekty wsparcia i rozwoju sportu

Do 5 stycznia kluby sportowe z terenu gminy Krapkowice mogą składać w Urzędzie Miasta i Gminy w Krapkowicach projekty zadań, jakie zamierzają zrealizować w 2024 roku.

Zadania mają szansę zostać wsparte środkami gminnymi. W tym roku gmina Krapkowice na do-

tacje przeznaczyła 440 tys. zł, to o 22 tys. zł więcej niż w roku ubiegłym.

(dp)

Przestrzenne i nowoczesne

Krapkowicka Wieża Bramy Górnej zyskała nowe drzwi wejściowe. Ciężkie kilkunastocentymetrowe drzwi frontowe, a następnie szklane drzwi przesuwne witają odwiedzających jedną z największych atrakcji turystycznych w Krapkowicach.



Dzięki nowym drzwiom zmniejszą się koszty ogrzewania budynku.

Wymiana drzwi odbyła się w ramach zadania, na jakie gmina Krapkowice pozyskała 30 tys. zł z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego.

Prace jakie wykonano to wymiana drzwi wejściowych oraz drzwi prowadzących na taras widokowy na szczycie wieży.

- Wymiana miała na celu zwiększenie wydajno-



Wymieniono drzwi wejściowe oraz drzwi prowadzące na taras widokowy na szczycie wieży.

ści ogrzewania budynku, który szybko się wychładza, a stare drzwi były zupełnie nieszczelne. Pozwoli to na zmniejszenie kosztów. Do tego oczywiście estetyka –

komentuje burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura.

Całkowity koszt prac wyniósł ponad 96 tys. zł, w tym 66 tys. zł to wkład własny gminy Krapkowice.

(dp)

Wsparcie rozwoju sportu na terenie gminy Krapkowice w 2024 roku

440 000 zł

GINA KRAPKOWICE



Biuro WiK-u w nowym miejscu

Kończy się realizacja jednej z najważniejszych inwestycji w gminie Walce w ostatnim czasie. Trwają finalne prace przy modernizacji Stacji Uzdatniania Wody w Rozkochowie.

Decyzja o przeprowadzeniu remontu zapadła w 2021 roku, gdy doszło do awarii SUW-u. W pierwszym etapie została wymieniona elektronika. Realizacja drugiego etapu modernizacji stała się możliwa dzięki pozyskaniu środków na przedsięwzięcie pod nazwą „Budowa kanalizacji sanitarnej w gminie Walce wraz z przebudową sieci wodociągowej oraz rozbudową z przebudową budynku Stacji Uzdatniania Wody w Rozkochowie”. Przeprowadzono częściową termomodernizację



Tak prezentuje się budynek po remoncie.

i przebudowę obiektu, dobudowano też część administracyjną. Od 2 stycznia funkcjonuje tam biuro przedsiębiorstwa Wodociąg i Kanalizacja.

Aktualnie trwają jeszcze prace remontowo-budowlane wokół budynku. Ich

zakończenie planowane jest na pierwszy kwartał tego roku. W marcu odbędzie się oficjalne podsumowanie wszystkich prac, będzie też dzień otwarty dla mieszkańców.

(mn), fot. (WiK Walce)

To już tradycja

Na waleckim Kadubku po raz kolejny stanęła szopka bożonarodzeniowa. Podobnie jak w poprzednich latach wzbogaciła się o nowe elementy.

Szopka tworzona przez mieszkańców przy remizie OSP jest już tradycją. Początkowo znajdowały się w niej słomiane kukły, później ze środków funduszu sołeckiego zakupiono nowe manekiny. Jeden z mieszkańców wykonał też figury zwierząt – głowy woła i osła.

W tym sezonie świątecznym również pojawiło się kilka nowości. Niektóre kukły mają nowe stroje, są też kolejne figury zwierząt. Szopkę można oglądać codziennie, jednak od 15.00 do 21.00 o pełnych godzinach włączane są ruchome elementy.

(mn)

Kolorowo i świątecznie

Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Walcach wzięli udział w świątecznym konkursie plastycznym. Uczestnicy wykonali wiele pomysłowych prac.



Ogłoszenie wyników odbyło się w piątek 22 grudnia.



Dzieci wykonały wiele ciekawych prac.

Organizatorem konkursu był samorząd uczniowski. Dzieci jak co roku wykazały się dużą kreatywnością. W piątek 22 grudnia ogłoszono wyniki.

Wyróżnienia I stopnia przyznano Hannie Twardy, Dominice Cichoń i Fabianowi Kowolikowi.

Wyróżnienia II stopnia trafiły do Pauliny Sparwas-

ser, Leny Nossol, Mai Muller, Franka Sławika, Pauliny Tobiasz, Katii Kopolki, Leny Berlik, Adama Kazany i Bianki Twardy.

Wyróżnienia III stopnia otrzymali: Weronika Stafin, Paweł Sparwasser, Wiktoria Psik, Kuba Wiczorek, Natalia Baar, Tymoteusz Muller, Anna Baar, Aleksandra Marks, Aleksandra Soluch,

Paulina Zielińska, Anna Marks, Heidi Linek, Laura Stais, Marco Berlik, Oliver Stais, Daniel Pietruszka, Agata Stefan, Sonia Suchan, Natalia Linek, Natalia Stefan, Kinga Kamińska, Wiktoria Bonczek, Lara Sławik, Markus Martoń, Eliaz Luda, Melanie Scudło.

(mn), fot. (PSP Walce)

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul. Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00

Aldi dent

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

KSIĘGARNIA MAKAMA KRAPKOWICE

książki, gry, puzzle, art. szkolne

ul. Opolska 1 na rogu rynku

korzystaj z PROMOCJI
wszystkie powieści **-20%**

załóż Kartę Stałego Klienta

zadzwoń, napisz, zapłać, zarezerwuj

tel. 77 4661469
makama@makama.pl

ZAMAWIAJ Z RABATAMI ZE STRONY:
www.makama.eu

śledź wydarzenia i promocje na
FACEBOOKu i INSTAGRAMIE

Księgarnia Makama s.c.
jest członkiem (partnerem)
programu wydawnictwa Książki
„Certyfikat dla małych księgarń”

TRANS-PEL Piotr Pelka

tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
- Materiały do suchej zabudowy wnętrz
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

Czy jesteśmy gotowi na prawdziwą zimę?

Na początku grudnia zdzieszowski radny Jędrzej Kopecki złożył interpelację do burmistrza Zdzieszowic, w której zapytał o stan przygotowań gminy do tegorocznej zimy. Pytał o ilość pługów, soli, piachu i innych środków służących do zwalczania śniegu i lodu.

Jędrzej Kopecki chciał dowiedzieć się, jakim sprzętem mechanicznym do usuwania śniegu i lodu dysponuje zdzieszowski WiK, jaka ilość środków do posypywania jest zabezpieczona na zimę oraz ilu pracowników w jednym czasie może przeznaczyć spółka WiK do usuwania skutków opadów. Ponadto radny poprosił o informację, czy samochody odśnieżające mają zamontowany nadajnik GPS, aby można było śledzić ich aktualną pozycję. „Jeśli tak,

to czy mieszkańiec może dowiedzieć się (on-line), gdzie i kiedy taki pług był?” – czytamy w interpelacji Kopeckiego z dnia 1 grudnia.

Radny poprosił także o informację dotyczącą tego, do kogo mieszkańcy gminy mogą się zwrócić w przypadku oblodzonej lub nieodśnieżonej drogi gminnej, powiatowej lub wojewódzkiej.

Ostatnie pytanie, które znalazło się w interpelacji, dotyczy chemicznego składu soli, którą dysponuje WiK.

„Chodzi mi o skład chemiczny, czy jest nią najczęściej stosowany chlorek potasu lub sodu (KCl i NaCl), tj. najtańsza, ale też najbardziej toksyczna sól? Czy może inna substancja np. chlorek wapnia, który jest mniej toksyczny?” – czytamy.

Temat wybrzmiał także podczas listopadowej sesji Rady Miejskiej w Zdzieszowicach.

- Chciałbym wiedzieć, jak jesteśmy przygotowani do akcji zima – mówił radny

Jędrzej Kopecki. – Chciałbym poprosić o informację, jakim taborem dysponujemy, czyli ile jest pługów, jaką dysponujemy ilością środków, ile mamy piachu, soli i innych substancji, ile osób gotowych jest do pracy, jeżeli zaskoczy nas pogoda.

W odpowiedzi burmistrza Zdzieszowic z dnia 13 grudnia Sybilla Zimmerman zaznaczyła, że w wypadku chęci poinformowania o zaśnieżonych drogach gminnych należy powiadomić Urząd Miejski w Zdzieszowicach, a poza godzinami pracy urzędu można zadzwonić do burmistrza Zdzieszowic (tel. 502 350 663), jego zastępcy (tel. 517 499 687) lub do kierownika referatu gospodarki komunalnej i ochrony środowiska (tel. 517 499 397). Jeśli chodzi o drogi powiatowe, należałoby telefonować do dyrektora wydziału inwestycji i mienia w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach (tel. 77 40 74 309 lub 77 40 74 310). Poza godzinami pracy starostwa powiatowego można kontaktować się z wicestarostą krapkowickim (tel. 782 882 880), dyrektorem wydziału Inwestycji i mienia (tel. 669 546 900) lub podinspektorem wyżej wspomnianego wydziału (tel. 606 758 975). O zaśnieżo-



Radny Jędrzej Kopecki złożył interpelację w sprawie stanu przygotowań gminy Zdzieszowice na okres zimowy.

nych drogach wojewódzkich należy z kolei zawiadomić Zarząd Dróg Wojewódzkich – Oddział Terenowy Głubczyce (tel. 77 405 25 99) lub Głównego Dyżurnego Zimowego Utrzymania Dróg (tel. 604 097 131).

Radny Jędrzej Kopecki został także poinformowany o ilości sprzętu i pojazdów służących do usuwania śniegu. Są to dwa samochody ciężarowe, z których jeden jest wyposażony w GPS, jeden ciągnik z pługiem kierunkowym z nawigacją GPS oraz dwa ciągniki przeznaczone do odśnieżania chodników. Na stanie jest jeszcze jeden samochód marki Volkswagen Transporter T5 z systemem GPS przeznaczony do prac ręcznych oraz pilotowania.

Jak informuje WiK, w celu usuwania śniegu i lodu spółka dysponuje gotową mieszanką piasku i soli (na 1 grudnia było to 50 ton), której ilość uzupełniana jest na bieżąco w zależności od potrzeb. Ponadto realizowanie zadań związanych z zimowym utrzymaniem dróg spoczywa na barkach ośmiu pracowników.

W odpowiedzi na ostatnie pytanie postawione w interpelacji radnego Kopeckiego dotyczące składu chemicznego soli, którą dysponuje WiK, rajca otrzymał szczegółowe informacje wraz z wynikami badań soli drogowej przeprowadzonych w Instytucie Badawczym Dróg i Mostów w Warszawie.

(matt), fot. gmina Zdzieszowice

O tańcu wiedzą coraz więcej

Jesienno-zimowa aura również może sprzyjać aktywności fizycznej. Dało się to zauważyć podczas siódmej edycji warsztatów tanecznych, w których wzięli udział uczniowie i przedszkolaki z gminy Zdzieszowice. Swój udział w zajęciach potwierdziły trzy przedszkola i jedna grupa dzieci ze szkoły podstawowej.

Są to placówki gminy Zdzieszowice, które uczestniczyły we wcześniejszych edycjach i zgodnie z programem kontynuowały rozpoczętą naukę tańców. W środę 13 grudnia para taneczna Anna i Piotr Orianowie, dwukrotni wicemistrzowie kraju w polskich tańcach narodowych, wprowadziła uczestników warsztatów w świat tańca. Podczas zajęć przedszkolaki i uczniowie nauczyli się podstawowych kroków poloneza i walca wiedeńskiego oraz marsza w parach. Dzieci poznały zasady poruszania się w kroku tanecznym, prośbienia do tańca, prawidłowego uchwytu w parze, ukłonów w kierunku publiczności i do siebie. Uczestnicy na zakoń-



W środę 13 grudnia Anna i Piotr Orianowie wprowadzili uczestników warsztatów w świat tańca.

czenie otrzymali certyfikaty i drobne upominki.

(matt), fot. LUKS „Rospondek” Żyrowa

Seniorzy spotkali się na wigilii

Podopieczni Domów Dziennego Pobytu „Jarzębina” i „Stokrotka” spotkali się na wspólnej wigilii. Były tradycyjne potrawy, upominki i bożonarodzeniowe życzenia.



Przed Bożym Narodzeniem seniorzy zorganizowali tradycyjne świąteczne spotkanie.

W świątecznej atmosferze odbyło się spotkanie, w którym licznie wzięli udział seniorzy oraz zaproszeni przez nich goście. Przy wspólnym

stole nie zabrakło czasu na rozmowy, wspomnienia i śpiew kolęd. Każdy z uczestników wigilii otrzymał także świąteczny podarunek. W wydarzeniu

udział wzięła m.in. burmistrz Zdzieszowic Sybilla Zimmerman.

(matt), fot. (DDP „Jarzębina”), (DDP „Stokrotka”)

Nie marnuj. Podziel się jedzeniem

Gmina Zdzieszowice we współpracy z fundacją „Weź Pomóż” uruchomiła na terenie miasta lodówkę społeczną. Idea jest bardzo prosta. Gdy ktoś ma za dużo jedzenia - może je włożyć do lodówki społecznej i podzielić się z innymi. Natomiast jeśli ktoś go potrzebuje, znajdzie je w lodówce.

Lodówka społeczna ma służyć wszystkim potrzebującym - zarówno osobom, które chcą się podzielić jedzeniem, jak i tym, którym zależy na niemarnowaniu żywności. Regulamin użytkowania lodówki jest prosty. Może z niej korzystać każdy, a jedzenie pobiera się na własną odpowiedzialność. Warto przy tym pamiętać o innych i nie zabierać z niej wszystkiego. W lodówce można pozostawiać wyłącznie jedzenie przydatne do spożycia z aktualną datą ważności. Jeżeli ktoś przyniesie przygotowany przez siebie posiłek i występują w



Lodówka społeczna objęta jest monitoringiem.

nim alergeny warto o tym napisać na opakowaniu. Produkty o charakterystycz-

nym zapachu należy natomiast zamknąć w szczelnym opakowaniu. Podobnie w przypadku produktów płynnych. One również powinny znaleźć się w odpowiednim pojemniku, aby nie rozlały się podczas ich wyciągania. Pomysłodawcy projektu proszą, aby nie niszczyć lodówki oraz nie obklejać jej ogłoszeniami i ulotkami.

Lodówka społeczna znajduje się przy ul. Góry Św. Anny 21B, obok siedziby Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zdzieszowicach.

(matt), fot. gmina Zdzieszowice

POZNAJMY NASZE DZIEJE

Z dziejów otmęckiego sportu

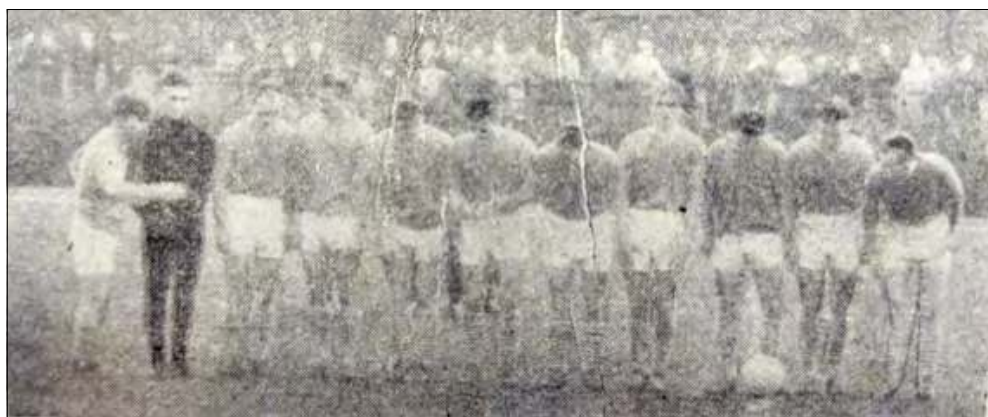
Kibice z Otmętu na przestrzeni lat mogli pasjonować się rozgrywkami w wielu dyscyplinach. Na najwyższym poziomie rywalizowały piłkarki ręczne, uwagę przyciągała jednak również piłka nożna, tenis stołowy, szachy, siatkówka, a nawet boks. Spójrzmy wstecz i zobaczmy, czym w grudniu 1973 oraz 1963 roku pasjonowali się miejscowi entuzjaści sportu.

50 lat temu

Piłkarki ręczne Otmętu Krapkowice odniosły dwa zwycięstwa w meczach towarzyskich. 4 grudnia 1973 roku do otmęckiej hali zawiązał zespół z czołówki ligi czeskosłowackiej – Plastika Nitra. Po pierwszej połowie nasze zawodniczki prowadziły 7:5, ostatecznie zwyciężając 16:14. 5 bramek dla Otmętu zdobyła Danuta Florczyk, 4 – Janina Jaśkowicz, po dwie Sonia Duda i Anna Lisicka, a po jednej – Jadwiga Rosochacka, Cecylia Holinej i Danuta Pałubska.

Kolejnym przeciwnikiem była ekipa Liceul Brasov z Rumunii. Tym razem rywalki nie stawiały znaczącego oporu. Już do przerwy było 15:6, a w ostatecznym rozrachunku 29:12. Zdobywcami bramkowymi podzieliły się Danuta Florczyk (8 trafień), Bogusława Piętuch (6 bramek), Danuta Pałubska i Jadwiga Rosochacka (po 4 trafienia), Alicja Sosna (3 bramki), Zdzisława Popiel (2 trafienia) oraz Sonia Duda i Teresa Stala (po jednej bramce).

Juniorzy Otmętu zajęły drugie miejsce w rozgrywanym w Hali Widowiskowo



Piłkarki FKS Otmęt podczas rudny jesiennej w 1963 roku. Zdjęcie opublikowane na łamach „Echa Otmętu” w numerze 24/1963.

-Sportowej Turnieju do lat 20. W zawodach uczestniczyły dwa zespoły z naszego powiatu: Otmęt Krapkowice oraz Górnik Januszkowice, a także ekipy Turn- und Sportgemeinschaft Calbe i Sportclub Leipzig z NRD.

Pierwsza kolejka turnieju przyniosła wyniki zgodne z oczekiwaniami. Zawodniczki z Lipska pokonały Górnika Januszkowice 14:10, natomiast nasze piłkarki nie pozostawiły najmniejszych złudzeń zespołowi Calbe, wygrywając 32:13. Po dziewięć trafień w tym spotkaniu zaliczyły Sonia Duda i Danuta Florczyk. W drugim meczu Sportclub pokonał TSG 18:10, do sensacji doszło natomiast w rywalizacji Otmętu z Januszkowicami. Górnik po

wyrównanej walce wygrał 13:12. Największy wkład w zwycięstwo wniosła Urszula Pająk, która zdobyła siedem bramek. Trzy trafienia dla Januszkowic uzyskała Grażyna Dawidowicz, a po jednym Alicja Kucharska, Gabriela Krzyżyk i Barbara Wiesner. Gwiazda zespołu Otmętu Sonia Duda odpowiedziała jedynie czterema bramkami. Cztery kolejne trafienia dołożyła Bogusława Piętuch, a po dwa – Danuta Florczyk i Jadwiga Rosochacka.

O ostatecznej kolejności miała więc rozstrzygnąć trzecia seria spotkań. Górnik poszedł za ciosem i zapewnił sobie trzecie miejsce, pokonując TSG Calbe 19:7. Otmęt po pierwszej połowie remisował z Lipskiem 6:6. Druga

odłona stała pod znakiem braku skuteczności. Wynik zmienił się nieznacznie, ostatecznie nasze zawodniczki wygrały 9:8 – przede wszystkim dzięki sześciu bramkom Danuty Florczyk. Nie starczyło to jednak do zwycięstwa w turnieju, gdyż Otmęt potrzebował do tego co najmniej zwycięstwa trzema bramkami.

Końcowa tabela turnieju:

1. Sportclub Leipzig 4 pkt.
2. Otmęt Krapkowice 4 pkt.
3. Górnik Januszkowice 4 pkt.
4. TSG Calbe 0 pkt.

Piłkarze Otmętu rozegrali trzy spotkania na boiskach III ligi. Najpierw gościli czerwoną latarnię

rozgrywek – Piasta Brzeg. Przyjezdni nie zamierzali jednak poddawać się bez walki i przez 90 minut zatrzymywali kolejne ataki gospodarzy. Gola ustalającego wynik na 1:0 dla Otmętu zdobył Pelka.

Wyjazdowe spotkanie z Polonią Nysa miało być z kolei spacerkiem dla przeciwników. Tym razem Otmęt postawił na skuteczną obronę i nie dał się zaskoczyć. Ponadto w 80. minucie kontrę skutecznie wykończył Kollek, przesądając o kolejnym zwycięstwie 1:0.

Napięcie za to wyraźnie opadło w kolejnym meczu. Na stadion w Otmęcie zawiązał Opolanin Opole. W strugach deszczu gospodarze dominowali od początku do końca. Dwie bramki strzelił Szywalski, a jedną Szulc. Zwycięstwo mogło być jeszcze bardziej okazałe niż 3:0, ale zabrakło dokładności w wykańczaniu akcji, swoje zrobiły też niekorzystne warunki. Dzięki tym trzem udanym kolejkom Otmęt zakończył rok 1973 na trzecim miejscu w tabeli, z trzema punktami straty do lidera.

Fantastyczną passę w klasie A przedłużyły rezerwy Otmętu. Kolejno pokonały u siebie Raclawiczki 3:2, na wyjeździe LZS Karlubiec 3:1 i znów u siebie – Unię Krapkowice 4:2, umacniając się w ten sposób na pozycji lidera. Wyróżniającymi się zawodnikami w drużynie byli: Rygol, Czempel, Piecha, Górski i Bochen.

60 lat temu

Po zakończeniu rundy jesiennej piłkarze FKS Otmęt rozegrali dwa spotkania towarzyskie. Na mecz w Strzelcach z miejscowym Pionierem nasz zespół wyszedł w składzie: Makiola, Ochlast, Tunia, Gebauer, Żak, Fuchs, Kollek, Duda, Szywalski, Szulc, Kern. FKS ze spokojem kontrolował przebieg zawodów, zwyciężając 3:0 po hat-tricku Kollika.

W drugim meczu, także rozegranym w Strzelcach, przeciwnikiem byli Budowlani. Do przerwy gospodarze wygrywali 1:0. W drugiej połowie FKS odgryzł się jednak rywalom dzięki bramkom Fuchsa i Kruka. Ostatecznie zakończyło się na remisie 2:2.

Łukasz Malkusz

Z wizytą u Haugwitzów

Zamki w Rogowie Opolskim i Krapkowicach to kolejne rezydencje, które na początku XX w. były ozdobą naszych terenów. Rzućmy okiem na archiwalne zdjęcia z tego okresu.



Zamek w Rogowie Opolskim. Zdjęcie wykonane z drogi prowadzącej w stronę jazu na Odrze.

Poniższe zdjęcia zostały opublikowane w 1909 roku przez architekta z Dreźnie

Robert Webera. Zobaczyć można je w pierwszym tomie albumu „Śląskie

Zamki”. Możemy przyjąć, że fotografie zostały wykonane w latach bezpośrednio



Zamek w Krapkowicach. Zdjęcie wykonane z Osołogi.

poprzedzających wydanie albumu. Panem zamków w Krapkowicach i Rogowie

był wtedy hrabia Heinrich von Haugwitz-Hardenberg

-Reventlow. Zobaczymy, jak wyglądały jego posiadłości.

Łukasz Malkusz



Kącik Kulinarny Pani Irenki



Karnawałowy deser

Pamiętam nasze polskie owoce sprzed lat. Jabłko było jabłkiem, gruszki słodkie, soczyste i mięsiste śliwy. Teraz wszystko jest jakby znormalizowane. O gruszkach nie wspomnę, bo te dobre dawno odeszły do lamusa. Jak ktoś nie ma dostępu do drzewa ze śliwkami, w sklepie dobrych raczej nie kupi, a jabłka? Niby jest kilka odmian, ale aromat dawno z nich gdzieś uleciał. Warto więc może, aby od czasu do czasu, sięgnąć po owoce egzotyczne, które wcale nie są bardzo drogie. Np. mango. Kupując ten owoc, powinniśmy zwrócić uwagę na stopień jego dojrzenia. Skórka musi lekko ugiąć się pod naporem palca, a przy tym owoc musi być mięsisty i sprężysty. Takie są najlepsze. A samo mango, nie dość że bardzo smaczne, to zawiera całą masę witamin, składników odżywczych i minerałów. Przeciwdziała nadciśnieniu tętniczemu – chorobie, jakby nie było, cywilizacyjnej, stwarza naturalną barierę antybakteryjną i reguluje trawienie. A więc na karnawałowe szaleństwo – jak znalazł, najlepiej jako:

Deser z mango w galaretkę

Składniki:

1. 3 duże, dojrzałe owoce mango
2. 1 galaretka mango lub pomarańczowa

3. 100 ml wody
4. 150 ml mleczka kokosowego (możemy kupić całego kokosa, rozłupać go i użyć tylko białej części lub kupić gotowe mleczko kokosowe lub miąższ kokosowy – do dostania w naszych marketach)
5. kilka najmniejszych – miniaturowych bezików
6. listek mięty

Przepis:

- 2 owoce mango obrać, wyjąć pestkę (nabijamy ją na ostrze noża – ostrożnie!) i zmiksować na pulpę
- wybraną galaretkę rozpuścić w 100 ml wody i dodać pulpę z mango
- z powstałej masy odebrać jej 1/3 i do niej dodać mleczko kokosowe (jak jest to twarda część, powinna się rozpuścić – można ewentualnie delikatnie podgrzać, mieszając), po czym odstawić do stężenia
- pozostałe 2/3 pulpy z galaretką przelać do pucharków (powinno być ok. 6 szt.) i także odstawić do stężenia w chłodne miejsce
- kiedy krem z mleczka kokosowego i pulpy zmieni się w konsystencję kremu, przełożyć go do rękawa cukierniczego i na pulpie w pucharkach stworzyć fantazyjne różyczki lub jedną większą
- pozostałe jedno mango pokroić w drobną kostkę i nią udekorować nasz deser, dodatkowo ozdabiając go minibeżikami i na koniec gałązką mięty dla koloru i orzeźwienia

No i mamy przede wszystkim zdrowy, elegancki i „wystrzałowy” deser. Wymaga trochę „zachodu”, no ale dla efektu i smaku warto się przyłożyć.

Pani Irenka

TRANS-HOL

ASSISTANCE

Pomoc drogowa,
transport maszyn

605 041 902

601 486 314

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC

lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG

żyłaki, pajączki żyłne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebektomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn

Komprachcice
ul. Skowronkowa 4

Rejestracja:
500 292 399

Sponsor zegarka
Dżentelmen Ligi
Futsalu TK

SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY

Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy

Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

KRZYŚ
Krzysztof Stępnik
ROGÓW OPOLSKI

- Krapkowice, Otmęt
- ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzeleczy, ul. Prudnicka 14
- Zdzeszowice, ul. Filarskiego 1A

TU KUPISZ TWÓJ
TYGODNIK
Krapkowicki

Smacznego Dnia!

Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym
piecu węglowym

MEDIA SERWIS

Naprawy domowe:

- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.

Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

sklep **Roma**

W sklepach akceptujemy karty płatnicze
MOJO MOJA Maestro MasterCard VISA Electron

Malnia,
ul. Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278

Chorula,
ul. Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE
LOTTO

RUSZTOWANIA

- SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
- ATRAKCYJNE CENY
- SPRZEDAŻ I DOWÓZ

MCR GROUP
Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Walce 47-344, ul. Antoska 2



www.BigBagNaGruz.pl

**ODBIÓR ODPADÓW
BUDOWLANYCH**

**BUDOWA
CZY REMONT? TO TYLKO Z NAMI!**

tel. 600 364 707
www.bigbagnagruz.pl

HTGUM
SERWIS OGUMIENIA

OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS

KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 608 076 280
www.htgum.pl

RÓŻNE
MARKI
DO
30%
RABATU

DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI
GOODYEAR Continental Barum LASSA

IMEX PIECHOTA
I Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY

EN plus A1
PL 341

OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60



INVESTDOM
nieruchomości

Zaufaj profesjonalistom!

Krapkowice, ul. Opolska 3
tel. 77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

ODRZAŃSKIE TARASY

• Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę, mieszkania od 59 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. **BUDOWA ZAKOŃCZONA!** KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• APARTAMENTY NA ZUCHÓW w Zdzieszowicach, atrakcyjne mieszkania z ogródkami, o powierzchni od 61 m² do 73 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie II kwartał 2024r. Więcej informacji na www.nazuchow.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• OSIEDLE DĘBOWE-ZABUDOWA SZEREGOWA III ETAP w Gogolinie, domy w zabudowie szeregowej o powierzchni 136,88 m², działki od 3 do 5 arów, stan deweloperski. Więcej informacji na www.osiedledebowe.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

MIESZKANIA

• Krapkowice-Otmęt, 59 m², 3pkł, IV piętro, balkon, 1.700 zł + czynsz + media, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15241)

• Krapkowice-Otmęt, 34 m², 2pkł, I piętro, balkon,

winda, garaż podziemny, 1.600 zł + media, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15293)

• Krapkowice, 37 m², kawalerka, II piętro, piwnica, 140 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15282)

• Krapkowice, 56 m², 3pkł, parter, piwnica, 240 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15215)

• Rogów Opolski, 65 m², 3pkł, parter, taras, piwnica, 240 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15197)

• Krapkowice, 54 m², 3pkł, IV piętro, balkon, piwnica, 265 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14898)

• Dobra, 140 m², 3pkł, połowa domu, miejsca postojowe, ogródek, 459 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14970)

• OKAZJA! Krapkowice-GREEN HOUSE, 87 m², 3pkł, II piętro, dwa balkony, winda, wysoki standard, 530 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15166)

DOMY

• Kujawy, dom wolno stojący, 150 m², działka 13 a, generalny remont, 169 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15119)

• Moszna, jednorodzinny, 120 m², działka 9 a, do remontu, 269 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15198)

• Pietna, jednorodzinny, 188 m², działka 12 a, do zamieszkania, 350 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15295)

• Krapkowice, wielorodzinny, 3 niezależne mieszkania, 275 m², działka 5 a, 519 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13004)

• Góra Św. Anny, dom jednorodzinny, 170 m², działka 1,6 a, do zamieszkania, 550 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15297)

• Gogolin-Osiedle Dębowe, szeregówka, 136,88 m², działka 3 a, stan deweloperski, 620 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

• Krapkowice-Otmęt, dom wolno stojący, 138 m², działka 13 a, stan b.dobry, 729 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (13986)

• Kórnic, jednorodzinny, 220m², działka 22,35 a, podwyższony standard, pomieszczenia dodatkowe, altana grillowa, 789000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15091)

• Żyrowa, granica parku krajobrazowego Góry Św. Anny, jednorodzinny, 3 kondygnacje, w całości podpiwniczony, 8 pkł, 300 m², garaż dwustanowiskowy, wiatra, chata grillowa, zagospodarowana działka 24a, stan bardzo dobry, 1 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13723)

DZIAŁKI

• Rozwadza, budowlana, 8 a, media blisko granicy, możliwość powiększenia areálu, 72 180 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15114)

• Gogolin, budowlana, 10 a, media w granicy, 110 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Dobieszowice, budowlana, 25 a, media w granicy, 120 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12887)

• Odrowąż, budowlana, 11,51 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14921)

• Stebłów, budowlana, 7,32 a, media w granicy, możliwość powiększenia areálu, 131 760 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15067)

• Gogolin, budowlana, 11 a, media w granicy, 249 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)

• Pietna, budowlano-usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 600 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!



Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

-  **wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl**
-  **wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza**
-  **dokonaj opłaty**

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE
mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info



Moldom
USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl

USŁUGI BUDOWLANE

Muc Marcin **tel. 601 424 051** Kosorowice **ul. Borowa 18**

Do wynajęcia lokale użytkowe w Krapkowicach.
Kontakt
77/4661330

Posadzki betonowe

Rafał Reinert
Kosorowice
ul. Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA

ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA

KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
[f/STUDIOFOTOGRAFII MICHALWICHER](https://www.facebook.com/studiofotografiiMichalWicher)

Biurowie Senatorskie

Beniamin Godyla
— Senator RP —

Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:

- OLEŚNO **tel. 663 324 555**
- KĘDZIERZYN-KOŹŁE **tel. 519 832 090**
- STRZELCE OPOLSKIE **tel. 519 832 090**

www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21,
Krapkowice
tel. 504 120 772



columbex
uwieczniamy zwycięstwo

sklep@columbex.com.pl
tel. +48 77 455 08 41
ul. Grudzińska 55 / OPOLE

- puchary
- medale
- szklane statuetki
- trofea odlewane
- patery
- dyplomy
- nagrody
- grawer
- nadruk kolorowy
- grafika

WWW.COLUMBEX.COM.PL sklep.columbex.com.pl

OPTYKAn FIRMA P
SROKA

KRAPKOWICE
ul. Opolska 4
(DWORZEC PKS)
tel. 77 466 53 59, 532 531 902

KRAPKOWICE
ul. Damrota 4
(OTMĘT)
tel. 532 998 102

OKULISTA • OPTOMI
BADANIE WZROKU 5 DNI W T

Z Kamilem Jakubczakiem, byłym zawodnikiem m.in. Ruchu Zdzieszowice, Piasta Strzelce Opolskie i Porawia Większyce, a obecnie trenerem A-klasowej Victorii Żyrowa, rozmawia Mirosław Szozda.

Nic nie musimy, za to bardzo chcemy

- Zanim porozmawiamy o tym, jak spełniasz się w roli trenera, przypomnij proszę krótko swoje zawodnicze CV.

- Jestem wychowankiem Ruchu Zdzieszowice, a grę na szczeblu seniorskim rozpocząłem w okręgówce w wieku 16 lat. Udało mi się zaliczyć nawet kilka minut w II lidze. Mój debiut przypadł na mecz, który odbył się na boisku... w Żyrowej, bo stadion „Zdzichów” był wówczas w remoncie. Życie zatoczyło koło i znowu jestem w Żyrowej i najprawdopodobniej tutaj wszystko się zakończy, jeśli chodzi o moje granie. Przez kilka lat grałem jeszcze w czwarto- i trzecioligowym Piaście Strzelce Opolskie i już wtedy jako trener objąłem juniorów starszych i trampkarzy Victorii. Było jeszcze Porawie Większyce, a pobyt tam zakończyłem zerwanymi więzadłami krzyżowymi, co przyspieszyło moją decyzję o objęciu seniorów w Żyrowej. Z grubsza licząc na czwartoligowe boiska wychodziłem w roli zawodnika

jakieś 200 razy. Najbardziej cieszy mnie to, że mogłem z bliska obserwować pracę najlepszych trenerów z naszego województwa. Mam tutaj na myśli Krzysztofa Joba, Andrzeja Polaka czy Dariusza Kaniukę. Grzegorz Świerczek, Ryszard Remień, Robert Latosik, Maciej Kułak czy Ryszard Okaj to też nie są anonimowe nazwiska.

- Praca z Victorią to Twoje pierwsze doświadczenie trenerskie?

- Tak, wcześniej nie prowadziłem żadnej innej drużyny.

- Który to Twój sezon w Victorii w roli trenera?

- Przez trzy sezony prowadziłem zespół po wspomnianym zerwaniu więzadeł krzyżowych, a po pięciu latach przerwy jestem z zespołem już drugi sezon.

- Fotel lidera i pięć punktów przewagi nad rezerwami Większyce to satysfakcjonujący wynik po jesieni?

- Myślę, że przed rozpoczęciem rozgrywek wszyscy

w klubie wzięlibyśmy taki wynik w ciemno. Z drugiej strony czujemy niesmak, bo stać nas było na to, by nie stracić żadnych punktów jesienią. Biorąc pod uwagę stan kadry, jaką dysponujemy, wystartowaliśmy z założeniem wygrania tej ligi. Prezes klubu nie postawił przed nami żadnych wymagań sportowych, ale zespół, znając swój potencjał, sam narzucił sobie ambitny cel. Możliwości jakie drzemią w drużynie pokazaliśmy już wiosną poprzedniego sezonu. Wracając jeszcze do pytania, satysfakcjonująca runda to dla nas za mało. Zrobimy wszystko, aby cały sezon był dla nas satysfakcjonujący.

- Żyrowa miała kiedykolwiek okręgówkę?

- W swojej 105-letniej historii Victoria Żyrowa nigdy nie grała w klasie okręgowej. Jest to zatem dla nas dodatkowa motywacja, by trafić do klubowych kronik. Zdajemy sobie jednak sprawę, że wiosna będzie dla nas zdecydowanie trudniejsza.

- Jak wygląda budowanie drużyny na potrzeby opolskiej „serie A”?

- Zespół budowaliśmy długo, a zaczęliśmy jeszcze za mojego poprzednika Marcina Schefflera. Wspólnie pracowaliśmy nad wzmocnieniem

w tym sezonie w drugiej połowie rozpędziliśmy się w przeciwieństwie do rywali i to dało efekt w postaci wielu zdobytych goli. Nasz model gry również może odbierać chęci przeciwnikowi, ponieważ staramy się kontrolować mecz poprzez posiadanie

- Jakie widzisz atuty swojego zespołu, a jakie bolączki, nad którymi musicie jeszcze popracować?

- W każdym elemencie gry mamy sporo do poprawy, jednak w tym nad czym musimy najmocniej się przyłożyć zdecydowanie postawiłbym na organizację gry w defensywie przy stałych fragmentach gry. Rywale często próbowali nas zaskoczyć i zdarzało się, że tylko szczęście pozwalało nam zachować czyste konto. Jeśli chodzi o atuty to na pewno mocną stroną Victorii jest skuteczność, poza tym nieźle radzimy sobie w ataku pozycyjnym. Największym plusem jest jednak szeroka kadra i często bardzo silna ławka rezerwowych. To dało nam dużą przewagę nad pozostałymi zespołami, które często przyjeżdżały do nas w trzynasto- czy czternastoosobowym składzie.

- Zimą szykują się jakieś zmiany kadrowe u was?

- Na ten moment udało nam się wypożyczyć z MKS-u Gogolin Remigiusza Dylewskiego, który wzmocnił formację obronną. Pracujemy jeszcze nad transferem, który zwiększy rywalizację w środku pola. Jeśli nie trafi się jednak żadna okazja warta uwagi, to w kwestii wzmocnień u nas „będzie na tyle”.

- Sportowo Victoria byłaby gotowa na grę szczebel wyżej?

- Myślę, że przy obecnym stanie posiadania jesteśmy w stanie spokojnie utrzymać się w wyższej lidze. Na każdej pozycji jest rywalizacja, a to podnosi jakość sportową. Nie chcemy pozbywać się zawodników z wieloletnim stażem w klubie kosztem transferów tylko dlatego, że walczymy o awans. To oni muszą zasłużyć na grę w okręgówce i jeśli się uda, to będą w niej grać. Po 13 kolejkach jesteśmy liderem, ale to nic nie znaczy. Trzeba zasłużyć i być najlepszym po 26 kolejkach. Jeśli ktoś będzie lepszy od nas, to nie będziemy mieli do siebie pretensji. Największą porażką byłoby osiąść na laurach. W czerwcu przyjdzie czas na rozliczenia. Organizacyjnie i sportowo jesteśmy gotowi na grę zarówno w A-klasie, jak i w okręgówce. Nic nie musimy, za to bardzo chcemy.

- Dziękuję za rozmowę i do zobaczenia zatem w okręgówce.



Zrobimy wszystko, aby cały sezon był dla nas satysfakcjonujący – mówi Kamil Jakubczak.

mi. Zawodnicy świetnie się znają, a większość z nich to mieszkańcy naszej gminy. Na ten moment nikt w klubie nie otrzymuje żadnych pieniędzy za grę w piłkę. Organizacyjnie nie brakuje nam niczego, a ja śmiem twierdzić, że wielu zespołom z okręgówki brakuje nieco do nas i to przyciąga potencjalnych zawodników. Jakość boiska w Żyrowej jest tego miarą, a Klaudiusz Hruzik wykonuje tu kapitalną robotę. Prezes Leżoch wraz z zarządem świetnie kierują klubem, stwarzając znakomite warunki do pracy trenerom i zawodnikom. Solidne podstawy klubu tworzy akademia, a budowanie drużyny seniorów w głównej mierze opiera się na mieszkańcach gminy. To fundamenty, które pozwolą na wieloletnie funkcjonowanie na satysfakcjonującym poziomie. Jest też grupa zawodników ze Strzelca Opolskich, ale są to osoby, które poznałem, grając jeszcze w Piaście i dlatego znaleźli się w Żyrowej.

- Po pierwszej rundzie macie największą ilość zdobytych punktów i strzelonych bramek oraz najmniej straconych goli. Wygląda na to, że tabela „nie kłamie”?

- Tabela nie kłamie, a ciężka praca zawsze się obroni. Ten wynik to suma pracy na treningach oraz jakości, jaką ma ten zespół. Często

piłki. Na ten moment na poziomie A-klasy jesteśmy w stanie to realizować.

- Przegraliście tylko dwa mecze. Któraś z tych porażek była dla was szczególnie bolesna?

- Każda porażka jest bolesna, ale ważne jest to, by wyciągać z nich odpowiednie wnioski. Tak też zrobiliśmy po derbowej porażce z Górnikiem Januszkowice, gdy tydzień później ograliśmy wicelidera z Lisięcic, w dodatku w świetnym stylu. Jeśli miałbym wskazać tę przegraną, która nas bardziej bolała, to chyba wskazałbym na tę w Sławięcicach. Tam w mojej ocenie byliśmy zdecydowanie lepszym zespołem, dlatego tym trudniej było się nam z nią pogodzić.

- Jesienią nie zremisowaliście ani jednego meczu. Co to oznacza?

- Mamy wytyczony cel, bez względu na to z kim przychodzi nam się mierzyć. Wychodzimy w każdym meczu po to, by go wygrać. Ta bezkompromisowość kosztowała nas co prawda stratę punktów w Januszkowicach, ale dała komplet oczek w starciach z Niezdrowicami czy w Boguchwałowie. Uważam, że to świetnie świadczy o zawodnikach, bo nie interesują ich półśrodki. W takiej sytuacji staram im się w tym wszystkim nie przeszkadzać.

TWOJE BIURO PODRÓŻY **JAWA TOUR**
Gogolin, ul. Strzelecka 2 tel. 602 503 028
- wczasy - wycieczki - kolonie i obozy - bilety - ubezpieczenia

TBP JAWA TOUR z Gogolina i p. Szczepan Bryś z Żywocic
SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ NA WYCIECZKĘ
MAJORKA - PERŁA BALEARÓW
W programie m.in.: zwiedzanie Palma de Mallorca, Veldemossa, Inca, Przylądek Formentor, Jaskinia Smoka, przejażdżka malowniczą trasą kolejową do Soller, wypoczynek na plaży i wiele innych atrakcji.



Termin: 11 - 18.06. 2024r.
Pilot: Wawrzyniec Jasiński
Cena: 4.900 zł/os.

W cenie: Hotel ***, wyżywienie HB, przelot, transfer autokarami, bilety wstępu, ubezpieczenie, wszystkie opłaty lokalne, zestawy słuchawkowe i inne

Zapisy: Szczepan Bryś, tel.: 604 486 970 lub TBP JAWA TOUR, tel.: 602 503 028

Zaliczka 1.500 zł/os.

Szczegóły na www.jawatour.pl i fb TBP JAWA TOUR Wawrzyniec Jasiński oraz w firmie FH Bryś, ul. Kozielska 48 Żywocice.

Piłka nożna – IV liga

Na początek wyjadą

Obozem w Głuchołazach przygotowania do rundy wiosennej rozpocznie drużyna waleckiego LZS-u. Podopieczni trenera Łukasza Kabaszyna będą trenowali dwa razy dziennie na boisku ze sztuczną nawierzchnią w czeskich Mikulovicach.



Piłkarze z Walec przygotowania do rundy rewanżowej rozpoczną od obozu.

Jesień w wykonaniu walczan nie należała do udanych. Przedsezonowe „wetrzenie szatni”, przynajmniej na razie, nie przełożyło się na zadowalające wyniki, a odległe 12. miejsce zespołu na półmetku rozgrywek BS IV ligi z pewnością nie cieszy ani samych piłkarzy, ani szkoleniowca. Z początkiem stycznia, w nieco zmienionym składzie, walczenie rozpoczyna zimowe przygotowania do rundy rewanżowej. W niej zabraknie bowiem czwórki graczy: Piotra Soboty, Wojciecha

Stefanidesa, Patryka Zagóźdzona oraz Pawła Lake. Pozostali zawodnicy w drugi wtorek stycznia wyjadą na pięciodniowy obóz w Góry Opawskie, a na potrzeby zajęć treningowych będą korzystali z czeskiej infrastruktury sportowej. Po powrocie do domu futboliści z Walec zamienią mikulovickie boisko na obiekty w Twardawie i Głogówku, przechodząc na cykl trzech jednostek treningowych w tygodniu.

Sparingowe granie walczenie rozpoczyna w sobotę 27 stycznia meczem w Pró-

szkowie ze „Zdzychami”. Tydzień później na tym samym boisku rywalem naszych będzie prudnicka Pogoń. Kontrolne spotkania zakończy pojedynek z TOR-em Dobrzeń Wielki zaplanowany na sobotę 2 marca. Będzie to sprawdzian generalny przed wyjazdowym starciem o ligowe punkty z Małapanwią Ozimek (9 marca – przyp. red.) inaugurującym rundę wiosenną w BS IV lidze.

LZS WALCE – PLAN ME CZÓW SPARINGOWYCH

27 stycznia - LZS WALCE – RUCH ZDZIESZOWICE (g. 13.00, Prószków)

3 lutego - LZS WALCE – POGOŃ PRUDNIK (g. 13.00, Prószków)

10 lutego - GKS GŁUCHOŁAZY – LZS WALCE (g. 12.00, Głuchołazy)

17 lutego - START JEŁOWA – LZS WALCE (g. 14.00, Centrum Sportu w Opolu)

24 lutego - LZS WALCE – LZS STAROŚCIN (g. 13.00, Prószków)

2 marca - LZS WALCE – TOR DOBRZEŃ WIELKI (miejsce do ustalenia)

(raul)

Piłka nożna – klasa okręgowa

Lada dzień rozpoczną „ładowanie akumulatorów”

Walcząca o utrzymanie Unia Krapkowice za kilka dni ruszy z przygotowaniem do rundy wiosennej. W kadrze trenera Macieja Lisickiego nastąpiło kilka zmian, które mają pomóc klubowi ze stolicy naszego powiatu w „ucieczce” ze strefy oznaczającej spadek do A-klasy.

Lisicki przejął zespół w trudnym momencie, bo po spadku z najwyższej klasy rozgrywkowej województwa opolskiego Unia rozleciała się kadrowo i jesienią w zupełnie nowym składzie pod wodzą Marka Merklina zdołała wygrać zaledwie trzy mecze. Wystarczyło to na wyprzedzenie w tabeli tylko autsajdera z Jędrzychowa, który nie zdobył do tej pory nawet „oczka”.

– Zdajemy sobie sprawę, jak ciężkie czeka nas zadanie wiosną. Priorytetem dla nas było więc sięgnięcie, na ile to możliwe, po doświadczonych zawodników. W mojej ocenie tego jesienią brakowało w tym zespole – mówił Lisicki.

„Czerwone światło” jakie zapaliło się działaczom Unii niejako wymusiło ruchy kadrowe, o których wspominał trener. Kilka dni temu „w świat” poszła informacja o pozyskaniu przez krapkowicki klub Tomasza Damrata, Bartosza Brzozowskiego, Piotra Soboty i Mateusza Wójcika. Dla trzech ostatnich będzie to powrót „na stare śmieci”, z kolei młodszy z braci Damratów to firma sama w sobie, której nikomu na Opolszczyźnie przedstawiać nie trzeba. Nie jest wykluczone, że do drużyny dołączy jeszcze inni gracze.



W Unii Krapkowice wszyscy liczą na poprawę humorów zdecydowanie lepszymi wynikami wiosną.

Pierwsze wspólne zajęcia szkoleniowca Unii zaplanował na 9 stycznia. Tego dnia, po okresie treningów indywidualnych, zawodnicy przejdą testy wytrzymałościowe. W tygodniowe cykle treningowe krapkowiczanie wejdą 15 stycznia, a pierwszy test-mecz odbędą w ostatnią niedzielę stycznia dotyczącą z rezerwami Fortuny Głogówek. Tydzień później Unia zagra z Groszmałem Opolu, a sparingowy plan zakończy konfrontacją z Twardawą. Bataię o ligowe punkty kompania Lisickiego rozpocznie 9 marca wyjazdowym spotkaniem z beniaminkiem z Prószkowskiej-Przysieczy.

UNIA KRAPKOWICE – PLAN ME CZÓW SPARINGOWYCH

(raul)

Piłka nożna – IV liga

Wiara czyni cuda

Na własnych obiektach formę szlifować będą futboliści przedostatniej drużyny BS IV ligi. W okresie przygotowawczym MKS Gogolin rozegra siedem meczów kontrolnych, a rozpocznie je dwumeczem z ligowymi rywalami.

Tylko pięć punktów zdołali jesienią uciuć piłkarze gogolińskiego MKS-u. Skromniutki dorobek sytuuje ekipę trenera Adriana Pajackowskiego na przedostatnim miejscu w ligowej stawce i każe mocno drzeć o czwartoligowy status. O utrzymanie czarno-żółtym będzie niezwykle ciężko, ale w sporcie wiara ponoć potrafi czynić cuda, a w klubie nikt nie zakłada czarnego scenariusza.

W styczniu gogolinianie będą sparowali z czwartoligowymi zespołami. Na „pierwszy ogień” pójdzie większość Porawie, a siedem dni później MKS „skrzączy szablę” z Fortuną Głogówek. Potem przyjdzie czas na niedawnych spadkowiczów z opolskiej „elity”, czyli Skalnika Gracze i Start Jełowa. Ostatnim sparing-partnerem Gogolina będzie Stal Zawadzkie, a później



Wiosenne mecze ligowe zadecydują o losie gogolinian.

przyjdzie już czas na ligową premierę wiosny przed własną publicznością z Polonią Karłowice, zaplanowaną na sobotę 9 marca.

MKS GOGOLIN – PLAN ME CZÓW SPARINGOWYCH

20 stycznia - MKS GOGOLIN – PORAWIE WIEK-SZYCE

27 stycznia - FORTUNA GŁOGÓWEK – MKS GOGOLIN

3 lutego - MKS GOGOLIN – SKALNIK GRACZE

10 lutego - START JEŁOWA – MKS GOGOLIN

16 lutego - MKS GOGOLIN – KS KRASIEJÓW

24 lutego - POLONIA PRÓSZKÓW-PRZYSIECZ – MKS GOGOLIN

2 marca - STAL ZAWADZKIE – MKS GOGOLIN

(raul)



PROSTO SZYBKO BLISKO

Taśmy amerykańskie Center-Flex



Gładź szpachlowa Luksusowa



Farby i lakiery w sprayu



Farba akrylowa wewnętrzna biała 10 L



Listwy progowe



Panele podłogowe "jodełka"



Gogolin, ul. Konopnickiej 19

**UWAGA! ZMIANA NUMERÓW TELEFONÓW
DO GEBO I MAJSTRA!**

661 243 004; 661 804 002; 661 013 005; 661 016 001